Nr. 291. Piątek, 23 Grudnia 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie**	8 K — h,	**rocznie**	24 K,	**ćwierćrocznie**	6 K,
półrocznie	16 K,	**miesięcznie**	2 K 70 h,	**półrocznie**	12 K,	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech **3 K 20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3 K 80** h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej,* otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	24 *K*
półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia)	12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września)	6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 *K*

Zamiejscowa;

rocznie	32 *K* — *h*
półrocznie	16 *K* — *h*
ćwierćrocznie	8 *K* — *h*
miesięcznie	2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni	1 *K* 50 *h*
miesięczni	— *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 *K*
półrocznie	4 *K*
ćwierćrocznie	2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

„Gazeta Lwowska“ wstępuje z pierwszym stycznia w drugie stulecie swego istnienia. W felietonie, obok listów z Warszawy, Krakowa, Wiednia, Petersburga, Londynu, Paryża, Berlina, Monachium, Rzymu i t. d., zamieszczać będziemy prace wybitnych polskich pisarzy, między innymi: Teodora Jeske-Choińskiego, Maryana Dubieckiego, Franciszka Rawity-Gawrońskiego, Hajoty, Anatola Krzyżanowskiego, Kornela Makuszyńskiego, Zygmunta Sarneckiego, Kazimierza Tetmajera, Macieja Wierzbińskiego, Gabryeli Zapolskiej, Henryka Zbierzchowskiego i w. i. Najnowsze wydawnictwa, Teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka — będą nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika Naukowego i Literackiego“ posiadamy prace najwybitniejszych polskich historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister sprawiedliwości zamianował naczelnika kancelaryi, Franciszka Wojtowicza w Kołomyi, starszym naczelnikiem kancelaryi z pozostawieniem go w dotychczasowem miejscu służbowem.

P. Namiestnik przeniósł lekarza powiatowego, dr. Stanisława Kaczyńskiego, z Kosowa do Lwowa.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało konceptowych praktykantów skarbowych: Zygmunta Langera, Mieczysława Słotołowicza i Mieczysława Maryana Wilhelma 3-ga im. Gawalewicza, koncypistami skarbowymi w X. klasie rangi w galicyjskich władzach skarbowych.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało komisarzy straży skarbowej I. klasy: Stanisława Wnorowskiego, Bolesława Lechowskiego, Eustachego Rewakowicza, Piotra Schönthalera, władysława Huczyńskiego, Stanisława Rajewskiego, Augusta Jurewicza i Władysława Czerkawskiego, starszymi komisarzami straży skarbowej II. klasy w IX. klasie rangi; komisarzy straży skarbowej II. klasy: Mikołaja Szczepaniaka, Stanisława Kulińskiego, Józefa Rudolfa dw. im. Łozińskiego, Bolesława Grudzińskiego, Stanisława Kubrakiewicza, Ludwika Grudniewicza, Franciszka Grensę, Edwarda Springera i Jana Burnatowicza, komisarzami straży skarbowej I. klasy w X. klasie rangi; a starszego respicyenta straży skarbowej, Franciszka Derenia i respicyentów straży skarbowej: Bronisława Krausa, Witolda Zasławskiego i Wincentego Garwolińskiego, komisarzami straży skarbowej II. klasy w XI. klasie rangi.

Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało asystentów cłowych: Bolesława Petrolewicza, Władysława Wronkę, Aleksego Matyaszewskiego, Stanisława Dültza i Rudolfa Schmudermayera, oficyałami cłowymi w X. klasie rangi.

Prezydyum galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało asystentów podatkowych: Juliana Rudawskiego, Emila Stetkiewicza i Henryka Ściborowskiego, oficyałami podatkowymi w X. klasie rangi.

Prezydyum galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało prowizorycznymi asystentami podatkowymi, praktykantów podatkowych:

Mikołaja Hoszowskiego, Henryka Mermela, Hillela Fella, Tomasza Knasę, Zygmunta Kolinka, Stanisława Kryglera, Leona Tchórzelskiego, Piotra Derżkę, Mieczysława Strigla, Stanisława Przybyszowskiego, Jana Szkolnickiego, Zygfryda Müllera, Romana Bieniasa, Władysława Wójcika, Łukasza Żółkiewicza, Stanisława Krupnickiego, Romana Witoszyńskiego, Walentego Zguda, Juliana Hanusa i Władysława Pasternaka.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował adjunkta Hugona Haicha i ekspedyenta Jana Borzemskiego, pocztmistrzami, pierwszego w Łupkowie, drugiego w Kudryńcach. Nadto przeniósł pocztmistrzynię, Maryę Sucharowską, z Łupkowa do Żółtaniec, oraz pocztmistrza Rudolfa Matuszewskiego z Kudryniec do Uścia biskupiego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 22 grudnia.

Podróż Najd. Arcyks. Franciszka Ferdynanda do Budapesztu.

Wiadomość pism wiedeńskich, że Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand po świętach Bożego Narodzenia przybędzie do Budapesztu i w zastępstwie Najj. Pana zagai Delegacye, znajduje potwierdzenie również w pismach węgierskich i kołach parlamentarnych w Budapeszcie. Będzie to pierwszy wypadek, że wspomniany Najd. Arcyksiążę wypełni w Węgrzech prawnopaństwową funkcyę.

Ważnemu temu dla Węgier zdarzeniu utorowała drogę ostatnia audyencya hr. Khuen-Hedervarego u Najj. Pana. Rokowania wszakże w tej sprawie, jak twierdzi *N. W. Tagblatt*, nie doprowadziły jeszcze do rozstrzygnięcia w niedzielę. t. zn. w dniu posłuchania. Dopiero d. 20 b. m. węgierski prezydent ministrów otrzymał od P. Ministra spraw zagranicznych hr. Aehrenthala wiadomość, że Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand z polecenia Najj. Pana zastąpi Osobę Monarchy przy zagajeniu Delegacyj. Nastąpi to d. 29 b. m. Najd. Arcyksiążę, wedle dotychczasowych dyspozycyj, wyjedzie do Budapesztu dwa dni przedtem. Dostojnemu Gościowi zgotować pragnęła stolica Węgier solenne przyjęcie. Wszystkie domy miano przystroić flagami. Jeśli jednak prawdą są informacye wiedeńskiego organu, to projekty owe nie będą się mogły urzeczywistnić, gdyż Najd. Arcyksiążę zamierza wybrać się z Wiednia nocą tak, że przybyłby do Budapesztu o godz. 6 rano, a więc w porze, kiedy uroczyste przyjęcie byłoby poprostu z przyczyn fizycznych niemożliwe.

Hr. Khuen-Hedervary w rozmowie z dziennikarzami oświadczył, że powitalna przemowa Prezydenta Delegacyi wystosowana będzie wprost do Najdost. Arcyksięcia. Wyrażona w niej będzie prośba, by Najd. Arcyksiążę zechciał być wobec Najj. Pana tłuma-

---

10)

Z dzienniczka Maryi Bartusównej.

(W przededniach nauczycielstwa ludowego).

XI.

(Dokończenie).

Wczoraj wieczorem byłam u p. Katarzyny Lewockiej, w której salonach zbierał się niegdyś cały tutejszy świat literacki i artystyczny. — Dziś, już staruszka, znacznie cichsze i samotniejsze prowadzi życie — jednakowoż we wtorki i czwartki bywa u niej zawsze po kilka osób, jużto z dawnych znajomości — jużto nowych koryfeuszów sztuki i literatury — wieczorki te nie przeciągają się dłużej, jak do godziny dziesiątej.

. . . .

...Wyrok zapadł! — przed chwilą była u mnie hr. Krasińska, zapytywała o rezultat rozmowy z p. Królikowskim, i poleciła mi następnie, abym najdalej za trzy dni wracając do Lwowa, wstąpiła do niej do Krzeszowic — gdzie rozmówić się mamy obszerniej co do dalszych planów. Podziękowałam jej serdecznie, ale krótko — gdyż cała nasza rozmowa pięciu minut nie trwała.

Mam więc wracać!... Rzecz dziwna — mimo tęsknoty, jaką czuję za Galicyą — mimo chęci powrotu kiedyś do niej — w gruncie niepragnęłam, ażeby powrót ten nastąpił tak prędko... Cóż tam zostawiłam? — ból tylko i zawody — oprócz osób życzliwych wprawdzie — ale w niczem nie będących wstanie ulżyć mojemu losowi — przytem pewność, że spotkam tam znowu tych ludzi, znowu i wspomnienia, od których powinnam — od których chciałam uciec — boleśnie mnie dotyka! — Cóż oni pomyślą — co powiedzą o mojej awanturniczej a tak zakończonej wycieczce! — ...Nauka wprawdzie będzie teraz stanowić jedyny przedmiot mojej uwagi, jedyny cel życia — O!... ale jakżebym pragnęła, gdybym na cały czas tych studyów zamknąć się mogła w jakim klasztorze, by oprócz nauczycieli nikomu nie być widzialną!

Położenie moje jest w najwyższym stopniu upokarzające i przykre.

. . . .

Kraków, 6 lipca 1878 r.

Dawno nie zaglądałam do mego dzienniczka, a raczej do tych szkiców życia mego i myśli. — Upłynęło kilka miesięcy!... w ciągu których tak ustawicznie zgnębiona jestem moralnie, żem nie mogła uporządkować wrażeń.

Dziś, gdy może wkrótce już opuszczę Kraków, czuję, że powinnam okiem rzucić na przeciąg ubiegłego czasu, by ta niezwykła epoka życia nie pozostała bez pamiątki i ocenienia.

Ostatnia rozmowa z hr. Różą Krasińską w Warszawie, przecięła ostatecznie wszystkie wahania się i stawiła prędzej niż sądziłam u progu zawodu nieumiłowanego przezemnie — lecz jedynie podług zdania wszystkich odpowiedniego dla mnie — przystałam na propozycyę, choć ze ścieśnionem sercem, dlaczego?

Chcąc znaleźć powód tej słabości i niemożności oparcia się prądowi, który mię unosił, trzebaby poddać pod ścisłą analizę wszystkie wówczas uczucia moje i okoliczności. Okoliczności były najsmutniejsze.... bo powrócić z tej podróży nie miałam już do kogo, ani do czego, a odrzuciwszy względy hr. Krasińskiej, pozostawała mi jedna tylko droga — nauczycielstwo gdzieś w domu prywatnym, w mojem przekonaniu gorsze od śmierci — bo łączy się z niem wieczna zależność i tułactwo!

Co do uczuć, które może jeszcze ważniejszą grały rolę w przyjęciu ofiary hr. Kr., górowała jakaś niema, apatyczna rozpacz — połączona z podrażnioną ambicyą, która mi tak z niczem wracać w moje strony nie pozwalała i jakimkolwiek środkiem zdobyć nakazywała samoistność!

— Przyjęłam więc!

Konsekwencye tego kroku mogły być niebezpieczne, — bo przyjmując udzieloną mi pomoc, zobowiązywałam się do koniecznego złożenia egzaminu, który wymagał długich przygotowań, a na które czasu zostawało bardzo niewiele już, a podług nowych rozporządzeń do egzaminów tych po upływie ostatniego terminu, naznaczonego we wrześniu 1878 r., niebędą już więcej przypuszczane osoby uczące się prywatnie, kilka więc tylko miesięcy pozostawało mi do przygotowania się....

czem homagialnego hołdu. Odpowiedź Najd. Arcyksięcia zawierać będzie — wedle tej informacyi — podziękowanie za hołd złożony Jego Osobie, a zarazem oświadczenie, iż Najd. Arcyksiążę zaniesie Najj. Panu hołd homagialny Delegacyi. Dalszy ustęp przemówienia będzie zredagowany całkiem krótko. Na zapytanie, czy odbędzie się *cercle*, oświadczył hr. Khuen-Hedervary, że jestto bardzo prawdopodobne, lecz jeszcze wcale niepewne.

Wszystkie bez wyjątku pisma węgierskie wystąpiły z artykułami, w których gorąco witają Najd. Arcyksięcia i wyrażają nadzieję, że pobyt Jego w stolicy Węgier będzie musiał korzystnie oddziałać na znajomość publicznego życia i politycznych stosunków na Węgrzech.

W kołach poselskich Sejmu węgierskiego oczekiwana wizyta stanowi wyłączny przedmiot rozmów. Wszyscy politycy węgierscy bez różnicy stronnictw przypisują tej wizycie doniosłe znaczenie, jako ważnemu momentowi historycznemu.

Pester Lloyd pisząc o przybyciu Następcy Tronu do Budapesztu, celem wygłoszenia na otwarciu Delegacyi Najw. Mowy Tronowej w zastępstwie Najj. Pana, zaprzecza wiadomościom, podanym przez prasę opozycyjną, jakoby inicyatywa w tej sprawie wyszła od prezesa gabinetu hr. Khuen-Hedervarego. Dziennik ten podnosi, iż, gdy lekarze ze względu na podeszły wiek Najj. Pana nie chcieli zezwolić Mu na trudy podróży zimą, Najd. Arcyksiążę sam okazał gotowość dokonania tego aktu prawnopaństwowego w zastępstwie Monarchy. Decyzyę tę tak na Węgrzech, jak i w Austryi powitano z żywą radością, tembardziej, że istnieje pewność, że nie zły stan zdrowia Władcy skłonił lekarzy do odradzania mu jazdy do Budapesztu, lecz tylko prosta troska o utrzymanie zdrowia Monarchy. Na razie nie jest wiadomo, jak długo potrwa pobyt Najd. Arcyksięcia w Budapeszcie. Oczekują w tej mierze dyspozycyi ze strony samego Najd. Arcyksięcia.

Budapesti Hirlap raduje się z powodu, że Najd. Arcyksięciu dana będzie sposobność przekonania się osobiście o przywiązaniu węgierskiego narodu do Najw. Dynastyi. Wspomniany organ przypomina przy tej sposobności, że także Najj. Pan, zanim jeszcze wstąpił na tron, reprezentował Koronę, mianowicie w r. 1847, przy instalacyi Arcyksięcia Stefana w komitacie peszteńskim.

Pesti Hirlap wyraża przeświadczenie, że czas najwyższy, by Najd. Arcyksiążę bezpośrednio zetknął się z węgierskiem życiem publicznem i węgierską polityką. Każdy, komu dano odgrywać w węgierskiem życiu publicznem wybitną rolę, niezawodnie szczerze i otwarcie wyrazi wobec Najw. Arcyksięcia swe przekonanie.

Az Ujsag widzi w zapowiedzianem zagajeniu Delegacyj przez Najd. Arcyksięcia nowy zwrot o znaczeniu międzynarodowem i spodziewa się, że wyjdzie on na korzyść zarównu Najw. Dynastyi, jak kraju.

N. P. Journal pisze między innemi: Cały naród węgierski poczuwa się wobec Monarchy do wdzięczności za jego wielkoduszną decyzyę, a zapowiedziane zdarzenie może tylko zacieśnić węzły serdeczne pomiędzy narodem i Najw. Dynastyę.

Organ Kossutha *Budapest* oświadcza: Nie przeczymy, że myśl ta jest roztropna i gorąco pragniemy z głębi serca, by się urzeczywistniła. Mamy też nadzieję, że Najd. Arcyksiążę pozna nas przy tej sposobności jako takich, jakimi jesteśmy w rzeczywistości, a nie za jakich przedstawiają nas przeciwnicy nasi w Austryi.

Nakoniec *Magyar Orszag* stwierdza, że publicznej opinii na Węgrzech tylko zadowolenie sprawiać może wiadomość, że Najd. Arcyksiążę przybędzie osobiście do Budapesztu, zetknie się bezpośrednio z węgierskimi politykami i weźmie udział w węgierskiem życiu publicznem.

Rada Państwa.

Z Izby panów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby panów, na wniosek członka Izby dr. Cihlarza, postawiono na porządku dziennym obrad w drodze nagłej projekt ustawy o funduszu opieki mieszkaniowej, oraz projekty ustaw o Kasach sierocińskich, sądach konsularnych i praktykantach sądowych.

W ciągu dyskusyi nad funduszem mieszkaniowym sprawozdawca, członek Izby dr. Baernreither, wykazywał braki projektu ustawy. Specyalnie wskazał na § 4 i podniósł, że projekt ten nie daje żadnego zabezpieczenia przeciw spekulacyi.

Członek Izby dr. Klein powitał z zadowoleniem projekt, bo po raz pierwszy Państwo czyni zadość swemu obowiązkowi zwalczania drożyzny mieszkań i to nietylko co do klasy robotniczej, lecz także co do średnich klas ludności. Mowca zgadza się z projektem, chociaż podnosi wątpliwości co do pewnych postanowień. Ubolewa, że Rząd nie przyznał większych kredytów.

Hr. Clam-Martinitz wyraził życzenie, aby w statutach o rozdziale funduszu postarano się o postanowienia przeciw spekulacyi gruntowej, przyczem wyraził Rządowi uznanie za wniesienie przedłożenia.

Ustawę tę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następnie bez dyskusyi przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawy o sądach konsularnych, oraz o praktykantach sądowych.

Do komisyi gospodarczej wybrano między innymi Agenora hr. Gołuchowskiego.

Do Delegacyi w miejsce A. hr. Wodzickiego wybrano członkiem Stanisława hr. Stadnickiego, jego zastępcą Adama hr. Gołuchowskiego.

Termin następnego posiedzenia Izby podany będzie w drodze pisemnej.

Przemysł naftowy w Galicyi.

Wczoraj w Ministerstwie robót publicznych w Wiedniu, pod przewodnictwem szefa sekcyi Homanna, odbyła się konferencya z reprezentantami kraj. Związku producentów ropy o położeniu przemysłu naftowego w Galicyi. W obradach wzięli udział pp.: Diamand, Kolischer, Wityk i Zarański, P. Minister dr. Dulęba, radca ministeryalny w Ministerstwie galicyjskiem dr. Rosner, oraz reprezentanci Ministerstw: skarbu, handlu, kolei i robót publicznych.

Szef sekcyi Homann zagaiwszy obrady, wskazał na to, że trwałe przesilenie w galicyjskim przemyśle naftowym zatacza coraz szersze kręgi i istnieje niebezpieczeństwo, że to przesilenie jeszcze się wzmoże. Galicyjski przemysł naftowy cierpi głównie z powodu braku zbytu. Do tego przyłącza się jeszcze okoliczność, że robotnicy żądają ośmiogodzinnej szychty. Producenci oświadczają, że chętnie zgodzą się na spełnienie tego żądania robotników, jeśli Rząd zapewni im dalszy odbiór ropy na cele opałowe, a mianowicie domagają się, aby Państwo w latach od 1911—1915 pobrało dalszych 19.000 cystern ropy. Na przechowanie tej ropy mają być pobudowane nowe rezerwoary. W ciągu dyskusyi nad tą sprawą podniesiono atoli okoliczność, czy tak wielkie zużywanie ropy na cele opału nie zaszkodzi rodzimemu przemysłowi węglowemu i czy kolej będzie mogła objąć większe ilości ropy.

Reprezentanci Ministerstwa kolejowego oświadczyli, że dotychczas opalanie lokomotyw ropą odbywało się bez wszelkich przeszkód i wypadków, ale czas półroczny, odkąd ten opał na kolejach wprowadzono, nie daje jeszcze możności stanowczego stwierdzenia, czy opalanie ropą i nadal trwale będzie się rentowało. Teraz lokomotywy w Galicyi opalają się ropą i węglem, pochodzącym z kopalń galicyjskich. Trzeba więc uwzględnić także te kopalnie i dlatego Ministerstwo kolei nie będzie mogło na cele opału objąć w przyszłym roku znacznej ilości ropy.

Pp. dr. Diamand, dr. Kolischer i Zarański wskazali na to, że opalanie lokomotyw ropą możnaby wprowadzić na kolejach alpejskich i na kolei miejskiej w Wiedniu. Stosunki, które skłoniły Rząd do wybudowania odbenzyniarni w Drohobyczu, dotąd wcale nie uległy zmianie. Reprezentanci Ministerstwa kolei podnieśli swoje wątpliwości co do rentowności opalania lokomotyw ropą ze względów technicznych i gospodarskich, powołując się na to, iż półroczne doświadczenie jest jeszcze za krótkie, aby można wydać sąd stanowczy. Doświadczenia wszakże długoletnie, poczynione na kolejach rossyjskich i rumuńskich, służyć mogą chyba za dostateczne w tej mierze uspokojenie.

Pp. Diamand i Wityk uznali złe położenie producentów ropy i przyrzekli swe poparcie w dążeniach do trwałej sanacyi, ale podnieśli, że wprowadzenie ośmiogodzinnej szychty nie może być dalej odroczone, chociażby Rząd nie uwzględnił żądań producentów co do odbioru znacznej ilości ropy.

Dalsze obrady toczą się dzisiaj.

Zbliżenie rossyjsko-niemieckie.

W *Neue Fr. Presse* pojawił się w tych dniach artykuł, w którym pewien dyplomata niemiecki, pozostający w służbie czynnej, podniósł, jaką doniosłość w polityce europejskiej posiada oświadczenie kanclerza Rzeszy niemieckiej p. Bethmanna-Hollwega, złożone w parlamencie Rzeszy niemieckiej w sprawie porozumienia rossyjsko-niemieckiego.

Oświadczenie to niemieckiego kanclerza — pisze ów dyplomata — tem większą posiada doniosłość, że je przedtem przedłożono do zaopiniowania rządowi rossyjskiemu. Fakt ten podniosły pisma i dotychczas mu z żadnej strony nie zaprzeczono.

Również szczegół, że odnośny ustęp mowy swojej, wygłoszonej na posiedzeniu parlamentu z dnia 10 grudnia b. r., kanclerz odczytał z manuskryptu, nie jest bez znaczenia i świadczy o tem, jaką mu przypisywano wagę. Tym sposobem nadano deklaracyi znaczenie dokumentu dyplomatycznego, który, jak się to zdarza w ostatnich latach coraz częściej, dyplomaci publikują po wszelkich zjazdach, mających większą doniosłość polityczną.

Deklaracya kanclerza Rzeszy różni się mimo to od deklaracyj podobnych swoją treścią. Gdy inne dokumenty ograniczają się zwykle do zapewnień, że na zjeździe omawiano sprawy polityki zagranicznej i że wykazała się przytem zupełna zgodność poglądów,

---

13)

MILIONOWA WDOWA.

(*Ch. d'Hericault: „Une veuve millionaire“*).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

VI.
Wielki święty Hubert w chwale.

(Ciąg dalszy).

Wesoły i szczery uśmiech odchylił jego usta, ukazując końce wilczych zębów.

— To prawda, że musiałem za silnie panią uderzyć. Trzeba przebaczyć początkującemu; obiecałem sobie, że będę się ćwiczyć, aby na drugi raz delikatniej panią dotknąć.

— Och! bardzo dobrze! Zamawiam ja pana nauczyć mnie ćwiczenie. Ale pozwól pan, że ja naprzód podziękuję pani Izabela.

Mówił to mój dziki Edward, który wchodząc przez ogród, zamienił kilka słów z paniami d'Hervelinghem. Dowiedział się od Albertyny o ustępstwie, jakie uczyniłam i leciał mi podziękować. Bydlę to było takie zadowolone, że nie potrzebuje żenić się ze mną, iż mało mi ręki nie wyłamało w uścisku. Następnie zbliżył się do pana de Roselle.

— To panu zawdzięczyć cały mój szczęście — mówił — bo, żeby pani była pokrajany na kawałki od kolej żelazny, co dobrze zasługiwała przez swój piękna postępek z mała dziewczynka, nie byłoby ta darowizna, które zaraz zrobi moje szczęście.

Porwał rękę p. de Roselle i potrząsnął nią z zapałem.

— *I say*, chciał powiedzieć to: pan jest największa heroin ze wszystkich heroin. Ja chciał rozszerzyć w Anglii sport koleja żelazna.

Wuj zbliżył się do nas i rzekł do p. de Roselle:

— Proszę, abyś pan był łaskaw powiększyć grono tych, którzy czynią mi zaszczyt, przyjmując u mnie śniadanie.

— Bardzo panu dziękuję — odrzekł mój wróg z pół uśmiechem, który czynił go mniej żółtym — ale obiecałem już kilku poczciwcom, że z nimi śniadać będę.

Ukłonił mi się z ugrzecznioną swobodą, która oburzyła mnie do najwyższego stopnia. Udałam, że go nie widzę. Oddalił się, a za nim służący z chytrą miną, który niósł jego strzelbę i olbrzymi kosz.

Za chwilę potem widać go było schodzącego w dolinę. Poszedł usiąść w głębi tej doliny, na połowie drogi pomiędzy zamkiem a lasem Mont-Corbeau, gdzie miało się odbyć polowanie. Spotkał tam ze trzydziestu towarzyszy, pragnących dobrze sobie podjeść. Należeli do klasy drobnych właścicieli, majętnych dzierżawców, kapitalistów i emerytów, których pan de Roselle traktował z przyjaźnią, a oni go ubóstwiali i podziwiali. Za mało znaczący, aby otrzymać imienne zaproszenie, a nadto dumni, aby iść na śniadanie bez zaproszenia, urządzili sobie piknik, pilnie uważając, kiedy my wyruszymy z zamku, aby udać się na stanowiska, które jeden z leśniczych miał im wyznaczyć.

Mój wuj wyszedł z sieni i wszedł na dziedziniec pomiędzy myśliwych.

— Ojcze Wincenty — wyrzekł głosem wojskowego dowódcy — zbliżcie się do raportu i oznajmijcie tym panom, coście uczynili.

Stary zdjął szybko kaszkiet i pociągnął linewkę, na której gończy był uwiązany. Pies od razu przestał rozmyślać melancholijnie. Wyprostował się i zdawał się słuchać z dumą myśliwskiej gwary, do której stary dozorca przywykł w pańskich domach. Byłam tego samego zdania, co pies, i zachwycałam się tą gwarą.

— Mnie się widzi — rzekł ojciec Wincenty złożywszy przedtem uroczysty ukłon, zdejmując kaszkiet ruchem zaokrąglonym — widzi mi się, jeżeli mnie wzrok i mój pies nie mylą, że wytropiłem w lasach Mont Corbeau trzy „czarne bestye“. Pierwszym jest „młodzik“, którego znam już dawno z tego, że jest „chytry“. Siedzi w cierniach u dołu lasu, niedaleko od miejsca, gdzie się zacznie obława. Drugi, którego osądziłem, że jest „wielki stary wyga“, obwarował się w „forcie“, z którego nie łatwo wyjdzie i radziłbym nagonce, aby „brała nogi za pas“ jeżeli wpadnie na nich, bo jestto wielka sztuka; na mój rachunek waży on pewnie ze trzysta funtów i potrafiłby zwalić z nóg cały batalion. Trzeci jest na przeciwnej stronie, koło miejsca, gdzie wielki las łączy się z wyrębem zeszłego roku. Jestto maciora z dwunastoma warchlakami. Znajduje się w Trou-au-Loup. Ruszy za pierwszym hałasem i pójdzie prosto pod wiatr, w wyrąb. Trzeba nakazać, aby strzelano do maciory, a nie do małych, bo stanie się wściekłą i bardziej niebezpieczną, od starego samotnika.

W ten sposób mniej więcej przemawiał Nestor myśliwych. Włożył napowrót swój kaszkiet i oba z psem przybrali znowu zamyśloną minę.

Podeszłam ku niemu. Powiedziałam mu kilka życzliwych słów powinszowania, co go z pewnością na cały miesiąc szczęśliwym uczyniło.

Wtedy Tonton zabrał głos znowu:

— Oto już wiemy, czego się trzymać, ojcze Wincenty, spisałeś się znakomicie. Sam osobiście się przekonałem. Proszę wszystkich, niech się zachowują karnie i uważnie. Leśni zrobią porządek i wyznaczą miejsca dla obcych. Paniom wyznaczą stanowiska dwaj Wincentowie. Naganiacze już wyruszyli, bo trzeba daleko okrążyć, aby nie iść pod wiatr i dojść do południowego krańcu lasu, zkąd zacznie się obława. Mamy przed sobą całą godzinę, aby zająć nasze stanowiska. O jedenastej zacznie się granie.

Ranek był ciągle bardzo piękny. Zasiedliśmy wesoło do śniadania, obznajamiając obcych z miejscowością, na której obława odbyć się miała.

Las przedstawia się jak wielki kwadrat około czterech kilometrów długości, a dwu szerokości. Jest położony zupełnie w tym samym kierunku, co wiatr dzisiejszy, z południa na północ. Jeden z długich boków kwadratu, strona wschodnia, rozciąga się ku dolinie, całkiem naprzeciw okien zamku.

Poszłam naturalnie zająć najlepsze stanowisko, na południowym krańcu, naprzeciw zeszłorocznego wyrębu.

Wysokie drzewa kończyły się tutaj, jakby ścięte pod sznur. Przedstawiały ścianę czarno zieloną, mur pni i liści, przed którym rozciągała się płaszczyzna lekko wzniesiona po samym środku, pozwalając oku sięgnąć swobodnie w szeroką przestrzeń trawy i młodych latorośli, zaledwie wyzierających z ziemi. Dalej, dwuletni zapust roztaczał się olbrzymią falą zieleni.

Miejsce, które zajęłam, mniej więcej po środku tej ściany zieleni, o której wspominałam, obok wązkiej drożyny kołowej, jeżeli było najlepsze, to także najniebezpieczniejsze. Ta droga musiała być ulubiona przez dziki, bo nosiła tysiące śladów ich racic.

Oparłam się o stary dąb, wybierając najgrubszy, najprzód dla tego, żeby nie być dojrzaną przez dziki, wychodzące z gęstwiny, a także, aby nie dostać postrzału.

Przedewszystkiem starałam się rozeznać w mojem sąsiedztwie. Mogłam widzieć tylko tych myśliwych, którzy stali po mojej prawej i lewej stronie. Z prawej strony w kierunku doliny, ujrzałam toczek Albertyny. Saper, sztywny, jak drzewiec jego starej siekiery, stał pod drzewem, na którem umieścił Albertynę. Zamieniłyśmy z moją nieprzyjaciółką znak porozumienia, naturalnie uprzejmy.

Któż się znajdował z lewej strony? Powiedziałam sobie, że przebaczyłabym panu d'Hauraucourt, gdyby geniusz miłości o tyle go oświecił, aby go tutaj sprowadzić. Ale nikogo nie dostrzegłam. Ten sąsiad, jeszcze sprytniejszy odemnie, wsunął się w gęstwinę laskowych orzechów i nie widziałam nic więcej tylko koniec lufy od strzelby, połyskującej od czasu do czasu w słońcu.

Spojrzałam na zegarek. Jeszcze kwadransa brakowało do rozpoczęcia zabawy.

Przytuliłam się do mego drzewa i wbrew zasadzie: „żadnej czułostkowości“, zaczęłam marzyć. O czem? Po prostu, sama nie wiem. Myśli moje goniły szczęśliwe, jak owe boginie o których mówią, że lekką i śliczną nóżką muskają czubki kwiatów. Bo też, pomimo wszystkiego, nie mogłam się obronić marzeniom w ten ranek majowy, pełny słońca i woni. One to, owe marzenia, wysyłały moje myśli na te fale zielone świeżo ściętego lasu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ta deklaracya kanclerza niemieckiego tyczy się całego szeregu kwestyj, które, o ile wchodzi w grę Persya, szczegółowo są przedstawione, przyczem stwierdza, że pomiędzy Rossyą a Niemcami nastąpiło zupełne porozumienie.

Na czele tej deklaracyi powiedziano, że „żadne z państw nie weźmie udziału w akcyi agresywnej, skierowanej przeciw jednemu z nich".

To oświadczenie — wywodzi wspomniany dyplomata — stanowi punkt najważniejszy i tak też zrozumiała je cała prasa europejska. Niektóre pisma niemieckie wyraziły mniemanie, że pomiędzy Niemcami a Rossyą nastąpiło wzajemne ubezpieczenie, we Francyi zaś fakt ten przeraził wszystkich, a niektóre dzienniki wystąpiły przeciw Rossyi z zarzutem zdrady.

Dyplomata niemiecki sądzi jednak, że zarzut ten jest nieusprawiedliwiony i że może on tylko doprowadzić do rozczarowań i nieporozumień, jeżeli uwierzy się, że Rossya na zjeździe poczdamskim zapoczątkowała nowy kurs w swej polityce zagranicznej. Oczywiście o tem, zdaniem dyplomaty niemieckiego, nie może być mowy i z pewnością żadnemu z dyplomatów, biorących udział w układach poczdamskich, nie przyszło na myśl, że zmiana taka nastąpiła.

Rossya — wywodzi dyplomata niemiecki dalej — pozostaje nadal wierną przymierzu swojemu z Francyą tak samo, jak Niemcy nie myślą wyrzekać się węzłów, łączących je z Austryą i nie ulega wątpliwości, że gabinet niemiecki złożył w Petersburgu odnośne deklaracye wyjaśniające.

Wszakże — zdaniem owego dyplomaty — zachodzi tutaj pewna różnica: przymierze, istniejące pomiędzy Niemcami a Austryą jest aktem politycznym, zawartym według wszelkich formalności prawnopaństwowych, przypieczętowane istnieniem 20 letniem, gdy porozumienie rossyjsko-francuskie utrzymywane jest w ścisłej tajemnicy.

Jest rzeczą również wiadomą, że układ austryacko-niemiecki z roku 1879 obowiązuje oba państwa do niesienia sobie pomocy, gdyby Rossya uderzyła na Niemcy lub Austryę. Nie ulega wątpliwości, że układ rossyjsko-francuski ma na oku ewentualny napad niemiecki na Francyę lub Rossyę.

Nie sprzeciwia się — zdaniem dyplomaty niemieckiego — w niczem istocie obu układów, jeżeli dziś Niemcy i Rossya zobowiązały się w Poczdamie powstrzymać od wszelkiej akcyi agresywnej, chociaż słabą stroną takiego układu pozostaje niejasność określenia „wystąpienia agresywnego", ponieważ trudno określić, gdzie się ono zaczyna.

Mimo to posiada ono nawet wartość, chociażby umowa stanęła tylko ustnie i nie zustała określona szczegółowo. Nie idzie tutaj bowiem o formę, lecz o fakt sam, iż układ taki stanął. Układ ten bowiem dowodzi, iż pomiędzy obu krajami zapanowało usposobienie pojednawcze i że istnieje chęć zbliżenia się wzajemnego.

Dziś już nie ulega wątpliwości — pisze dyplomata niemiecki dalej — że car, który jest kierownikiem zagranicznej polityki rossyjskiej w Rossyi konstytucyjnej, okazuje usposobienie pokojowe. On sam jest ojcem myśli porozumienia rossyjsko-niemieckiego i usunięcie Izwolskiego ze stanowiska ministra spraw zagranicznych ma być dowodem na zewnątrz, że pragnie on usunąć nieufność pewnych państw do Rossyi.

Dalej niemałą rolę — zdaniem wspomnianego dyplomaty — odegrały w zbliżeniu do Niemiec stosunki ekonomiczne i polityczne w Rossyi, wymagające wewnętrznej konsolidacyi i wyleczenia z ran odebranych w ostatniej wojnie rossyjsko-japońskiej. Jednem słowem, niema najmniejszego powodu wątpić w szczerość usposobienia pokojowego Rossyi i jeżeli życzenie to zgadza się z życzeniem Niemiec, aby wojny nie wszczynać, to stwierdzić należy, że wynik narad poczdamskich ma podstawę realną.

Stosunek Niemiec do Austryi — kończy swe uwagi dyplomata niemiecki — zatrzymuje nadal charakter dotychczasowy i doniosłość, jaką posiadał. W Wiedniu, w kołach należycie poinformowanych, przyjęto wiadomość o zbliżeniu się Rossyi do Niemiec sympatycznie, ponieważ oznacza ona zachowanie *status quo* na Bałkanach, na czem głównie zależy Austryi. Tym sposobem zjazd w Poczdamie osiągnął wyniki pożądane także dla Austryi.

KRONIKA.

Lwów, 22 grudnia.

— **Kalendarz.**

Piątek (23 grudnia):
Wiktoryi Panny. — Sławomira. — Myny Ermoh.

Wschód słońca o godzinie 7·21 rano, zachód słońca o godzinie 3·25 po południu.

— **Wiadomości kościelne.** Mianowani: ks. Franciszek Iwanicki, proboszcz z Wołkowie, z okazyi 70 letniej rocznicy święceń kapłańskich honorowym radcą i asesorem konsystorza metropolitalnego. Odznaczeni rok. i mant.: ks. dr. Michał Kuryś, katecheta gimn. we Lwowie: ks. Józef Raschke, emer. proboszcz w Karlsbergu; ks. Władysław Kotuski, katecheta gimnazyalny w Stryju. Odznaczeni usu expositorii canonicalis: ks. Edward Seńkow, katecheta szkoły wydz. w Kołomyi; ks. Józef Dzjędzielewicz katecheta szkoły wydz. we Lwowie; ks. Jan Ślęzaka (senior), proboszcz w Glinianach; ks. Andrzej Kosztyła, katecheta szkoły wydz. we Lwowie; ks. Michał Sztyrak, katecheta szkoły wydz. w Złoczowie; ks. Ludwik Winter, katecheta szkoły realnej w Czerniowcach; ks. Franciszek Janowski, katecheta szkoły ludowej w Nadwórnej; ks. Bronisław Limanowski, katecheta szkoły ludowej w Stanisławowie; ks. Maryan Urba, katecheta gimn. w Tarnopolu; ks. Antoni Czwaczka, proboszcz w Mariahilf; ks. Kazimierz Gutwiński, katecheta seminaryum naucz. w Tarnopolu; ks. Mieczysław Śliwak, katecheta szkoły wydz. w Stryju; ks. Józef Łuczko, katecheta gimnazyalny w Czerniowcach.

Dyecezya krakowska. Mianowany ks. Maciej Jacaszek, kat. 4 kl. szk. lud. w Liszkach.

Dyecezya przemyska. Prezentę na opróżnione prob. w Trzebosi otrzymał ks. Teofil Lewicki, miejscowy administrator. Zamianowani: ks. Bronisł. Michałowski, po dobrowolnej rezygnacyi z probostwa w Chłopicach, ekspozytem w Laszkach Murowanych; ks. Jan Jakubowski, b. ekspozyt w Schodnicy, po dwumiesięcznym urlopie, administratorem w Chłopicach; ks. Jan Rudnicki, ekspozyt w Laszkach Murowanych, administratorem w Cieklinie; ks. Jan Lasek, wikary w Dobromilu, ekspozytem w Łomnej; ks. Piotr Perucki, katechetą 4 kl. m. szk. im. Konarskiego w Jarosławiu; administratorem w Nowosielcach koło Przeworska ks. Tomasz Sapyta wik. miejscowy. Przeniesieni: ks. Tadeusz Dutkiewicz, wik. w Sieniawie do Kańczugi; ks. Bronisław Dutkiewicz, wikary w Rzepienniku Biskupim do Moszczenicy; ks. Jan Kwolek, administrator w Cieklinie do Dobromila; na posadę drugiego wikarego do Grębowa, ks. Ferdynand Beigert, dotychczasowy administrator w Kalinowie. Urlop roczny w celu poratowania zdrowia, otrzymał ks. Jan Reizer, wikary w Kańczudze. Instytuowany na probostwo w Krzywczy ks. Władysław Solecki, administrator miejscowy. Egzamin konkursowy na proboszcza zdał (z odzn.) extra terminum ks. Michał Wojtaś, katecheta gimn. w Gorlicach. Konkurs na opróżnione probostwo w Nowosielcach rozpisano z terminem do 15 stycznia.

Dyecezya tarnowska. Administracyę probostwa w Nockowej objął ks. Jan Sępek, tamtejszy wikary.

— **Z Uniwersytetu.** PP. Emil Morgenstern, kandydat adwokacki z Tyśmienicy w Galicyi i Edward Profic z Wadowic, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopnie doktorów praw.

— (*ż*) **Z kolei państwowych.** W okręgu dyrekcyi lwowskiej przeniesieni zostali: oficyał Jakób Hanusch z Podwołoczysk do Przemyśla; oficyał Tadeusz Toczyski z Jarosławia do Podwołoczysk; asystent Jan Uwizel z Czerniowiec do Lwowa, dworzec główny: aspirant Stanisław Tarczyński z Jarosławia do dyrekcyi we Lwowie.

— **Z galic. Banku hipotecznego.** Z okazyi świąt Bożego Narodzenia biura Banku hipotecznego w sobotę, dnia 24 b. m., będą otwarte tylko przed południem, a w niedzielę i w poniedziałek będą zamknięte.

— **Uzupełniająca szkoła zawodowa** przy stowarzyszeniu przemysłowem fryzyerów we Lwowie, zorganizowana została w myśl przepisów, istniejących dla tego rodzaju szkół. Oprócz nauki zawodowej, wykładane będą w tej szkole: język polski, rysunki, rachunki, buchalterya, hygiena zawodowa i towaroznawstwo. Jako prelegentów zaangażowano nauczycieli specyalistów, a cały tok nauki zastosowany będzie do potrzeb rękodzieła fryzyerskiego, dążącego stale do podniesienia swego zawodu. Otwarcie szkoły odbędzie się w dniu 29 b. m., o godzinie 3 po południu, w szkole św. Anny. Kierownictwo szkoły spoczywa w rękach wydziału szkolnego, składającego się z delegatów stowarzyszenia, Rady szkolnej, Wydziału krajowego i Izby handlowej.

— **Związek awiatyczny słuchaczów Politechniki** rozpoczął w roku obecnym starania o uzyskanie katedry awiatyki i laboratoryum aerodynamicznego. Projekt urządzenia wykładów doszedł na razie do skutku, lecz będą to wykłady w bardzo szczupłym zakresie udzielane bezpłatnie przez profesorów Politechniki, którzy pojmując doniosłość potrzeby, podjęli się tej pracy.

— **Kwiaty sztuczne wyrobu krajowego.** Z powodu zbliżającego się karnawału, Liga pomocy przemysłowej przypomina, iż z jej inicyatywy powstała w Dawidowie obok Lwowa wiejska pracownia kwiatów sztucznych, której wyroby coraz silniej po kraju się rozchodzą i która wprowadziła u siebie osobny dział wyrobu kwiatów balowych i dekoracyjnych. Niema wątpliwości, iż zarówno nasi kupcy, jak i też patryotyczne panie nasze zechcą w nadchodzącym sezonie balowym zaopatrywać się w potrzebne do tualet i dekoracyi kwiaty sztuczne, wyłącznie krajowego pochodzenia. — Zamówienia należy skierować do Biura Ligi pomocy przemysłowej. Lwów, ul. Pańska 11.

— **Ofiary.** Dla Zofii Goł., ośmdziesięciodwuletniej staruszki, wdowy po wybitnym publicyście i działaczu społecznym, złożyli w dalszym ciągu w Administracyi *Gazety Lwowskiej*: A. S. z Tarnopola 2 kor., Jurek i Janek z Nadwórny 2 kor.

— **Kościół w Sokolówce,** pamiętnej jako miejsce zgonu Stefana Czarnieckiego, znajduje się już niemal na ukończeniu, ku szczerej radości żywiołu polskiego, pozbawionego dotychczas własnej świątyni. Komitet jednak mimo całej swej zapobiegliwości, wyczerpał na razie wszelkie fundusze, zmuszony więc jest odwołać się do ofiarności publicznej. Nie wątpimy, że wezwanie to nie minie bez echa. Wszelkie datki, bodaj najskromniejsze, prosimy przesyłać pod adresem administracyi *Gazety Lwowskiej*, lub kierownika budowy kościółka, inżyniera Władysława Zgorlakiewicza (Toporów p. 1.).

— **Okropna nędza.** Zima nadeszła, znowu więc przypominamy naszym czytelnikom i polecamy najgoręcej ich sercom i ofiarności ośmdziesięciodwuletnią staruszkę, wdowę po bardzo wybitnym przed laty publicyście i działaczu społecznym.

Bezwład w nogach, następstwo całorocznego zamknięcia w wilgotnej celi warszawskiej cytadeli, i zupełne wyczerpanie sił rzuciły nieszczęśliwą staruszkę na barłog boleści w kąciku wynajmowanym w suterenach.

Przed śmiercią głodową w najrealniejszem słowa znaczeniu wybawi ją tylko ofiarność publiczna; do serc więc naszych czytelników pukamy, pewni pomyślnego oddźwięku.

Wszelkie datki, bodaj najskromniejsze, przyjmuje dla Zofii G. Administracya *Gazety Lwowskiej*.

— **Z Rady m. Krakowa.** Na wczorajszem posiedzeniu Rady miasta Krakowa sekretarz Rady zawiadomił, że p. Ludwik Halski ofiarował Muzeum narodowemu, umieszczona na swoim domu przy pl. Maryackim rzeźbę Wita Stworza, przedstawiającą „Ogrojec".

Z kolei zawiadomił prezydent dr. Leo Radę, że magistrat wypracował już projekt reformy ordynacyi wyborczej gminnej i że projekt ten po świętach będzie przedłożony komisyi. Budżet gminy m. Krakowa na r. 1911 będzie przedłożony w styczniu.

W dalszym ciągu posiedzenia uchwaliła Rada domagać się powiększenia straży policyjnej do 582 ludzi z dwoma oficerami, a konnej straży policyjnej do 50 ludzi, oraz ponowiła rezolucyę o przekształcenie wojskowej straży policyjnej na cywilną.

W końcu uchwaliła Rada zamówić drugi transport mięsa argentyńskiego w ilości kg. 10.000.

△ **Zgubiono:** pulares, zawierający 56 kor. i rozmaite kwity.

△ **Znikł bez śladu.** Czternastoletni Józef Krzywuła, terminator u mechanika, wyszedłszy jeszcze przed trzema dniami z domu rodzicielskiego do pracy, znikł od tego czasu bez śladu. Chłopiec jest blondyn, słusznego wzrostu i odziany był w letnie ubranie i kapelusz pluszowy.

△ **Rozprawa karna** przeciw Sawee Szmyree, gajowemu w Roździałowie, oskarżonemu o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, dokonanego na osobie włościanina Macieja Sirki, została wskutek uchwały trybunału sądu przysięgłych odroczona, a akty tej sprawy przekazane sędziemu śledczemu, celem uzupełnienia śledztwa przez zbadanie terenu, na którym rozegrał się krwawy dramat.

△ **Kronika policyjna.** Za kradzież pularesa, zawierającego 16 kor., z kieszeni p. Maryi Kantarkowej, aresztowała policya notowaną złodziejkę Annę Zielińską.

P. Stanisławowi Gładysowi skradziono wczoraj z kieszeni pulares, zawierający 10 kor. i kilkanaście halerzy.

W realności przy pl. św. Teodora l. 2 przytrzymano wczoraj adeptkę kunsztu złodziejskiego Maryę Mordę na kradzieży pierzyny i bluzki.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Sądowej Wiszni, O. Jacek Deszczułka Zakonu Braci Mniejszych, w 69 roku życia, a 45 kapłaństwa;

w Krakowie, O. Władysław Zajączek z Zakonu Braci Mniejszych, w 70 r. życia, a 46 kapłaństwa;

w Lublinie, Henryk Krausse, przemysłowiec, jeden z najbardziej zasłużonych dla społeczeństwa obywateli, przeżywszy lat 68.

W Wiedniu, gen. br. Kober, swego czasu prezydent Związku pensyonowanych oficerów i urzędników wojskowych. Br. Kober brał udział w rozmaitych wojnach i wyróżnił się jako porucznik w bitwie pod Nowarą. Marszałek Radetzky w rozkazie swym wliczył go między najwaleczniejszych. Podczas kampanii bośniackiej otrzymał za swą waleczność kilka odznaczeń.

— **Krwawy dramat rodzinny.** W miejscowości Primola — jak donoszą z Insbruku — właściciel hotelu, nazwiskiem Sabbris, pod wpływem zazdrości poderżnął szyję najpierw swojej żonie, a następnie sobie.

— **Zasypani lawiną.** Z Toblach, w Tyrolu, donoszą: Wczoraj patrol pułku piechoty nr. 36, złożony z 6 żołnierzy pod dowództwem oficera, zaskoczony został koło Monte Piano przez lawinę, która nagle spadając, zasypała żołnierzy. Oficer zdołał uniknąć niebezpieczeństwa. Żołnierze zostali zupełnie zasypani. Oficer udał się do pobliskiej stacyi i zawezwał pomocy wojskowej. Pomoc okazała się jednak daremną. Dotąd wydobyto 5 żołnierzy już zupełnie zamarzniętych.

— **W polskie ręce.** Z Trzemeszna donoszą, że p. Wincenty Degler, Polak, kupił w Popielewie od Niemca Ristowa młyn wraz z 380 morgami ziemi za 135.000 marek.

Wielką cegielnię parową pod Ligotą przy Katowicach kupił za 400.000 marek p. Pietruszka budowniczy z Laurahuty.

— **Zawieszenie wydawnictwa.** Z decyzyi warszawskiej Izby sądowej wydawnictwo *Młot* zostało zawieszone do orzeczenia sądu. Redaktor Truskier (odsiadujący obecnie karę więzienną) został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Lokal redakcyi został opieczętowany. Znalezione w redakcyi egzemplarze pisma skonfiskowano.

— **Napad rabunkowy na Bank w Mysłowicach.** Wczoraj po południu trzej rabusie, pochodzący, jak się zdaje z Rossyi, napadli na Bank Markowskiego, przedtem Köhler i Janiszewski, położony przy Haupstrasse i zastrzelili buchaltera. Gdy zwabieni strzałem zaczeli nadbiegać ludzie, rabusie uciekli. Czy co zrabowali okaże rewizya kas, którą natychmiast przeprowadzono.

— **Rabunek kasy kolejowej.** W Pabjanicach napadli wczoraj uzbrojeni bandyci na kasę kolejową i grożąc urzędnikom rewolwerami, zrabowali bardzo znaczną kwotę.

Kształt błyskawic. Fotografia oddaje teraz nauce nieocenione usługi i pozwala obserwować zjawiska w przyrodzie bez porównania dokładniej, niż to może zrobić oko nawet szklarni uzbrojone, tembardziej, iż utrwala na właściwych płytach zjawiska bardzo szybko przebiegające. Zastosowano też fotografię do poznania kształtu błyskawic, kierując w nocy czułe przyrządy fotograficzne w stronę burzy na niebie. Nawet takie fotografowanie błyskawic dla wprawnego nie jest wcale trudne.

Z rozlicznych fotografij tego rodzaju pokazało się, że wbrew ogólnie przyjętemu mniemaniu, błyskawica przebiega drogę nie zygzakowatą, ale lekko falistą, łukowatą. W jednym nawet przypadku, w którym piorun uderzył w budynek, którego odległość od przyrządu fotograficznego dała się wymierzyć, udało się obliczyć szerokość błyskawicy. Wyniosła ona 10 do 15 centymetrów, co świadczy o potędze wyładowania się elektryczności w błyskawicy.

Kronika prowincyonalna.

§ **Wypadek podczas obchodu grunwaldzkiego.** W dniu 8 b. m. podczas obchodu grunwaldzkiego w Rzęśnie polskiej i obok Lwowa, eksplodował moździerz, z którego podczas nabożeństwa strzelano i zranił ciężko Franciszkę Kondziołkową, oraz Franciszkę Mazurczakową.

§ **Pożar młyna.** Dnia 27 b. m. spłonął doszczętnie młyn amerykański Józefa Ciubki w Wróbliku szlacheckim, w powiecie sanockim. Powód pożaru niewiadomy. Szkoda jest znaczna i była tylko w części ubezpieczona.

§ **Śmierć dwojga dzieci przez uduszenie.** Dnia 25 b. m. pozostawił gospodarz Marko Seńków w Manajowie, w powiecie zborowskim, dwoje dzieci bez dozoru w domu. Dzieci, bawiąc się zapałkami, zapaliły słomę w łóżku i udusiły się dymem. Pożar, który już obejmował chatę, ugaszono.

Kronika zagraniczna.

* **Z awiatyki.** Awiador Legagneux — jak donoszą z Pau — zdobył nagrodę Michelina. Był w powietrzu od godziny 8 m. 34 rano do 2 m. 35 po południu i przebył 515·9 kilometrów.

* **Cholera.** W Konstantynopolu stwierdzono wczoraj 43 wypadków zachorowania na cholerę, a 20 wypadków śmierci.

* **Nieprawdziwa wiadomość.** Z Belgradu donoszą: Nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby poselstwo austro-węgierskie tutejsze starało się o dopuszczenie męża zaufania na proces Vosića-Sergiana.

* **Śmiertelny wypadek automobilowy.** Generalny sekretarz w rumuńskiem ministerstwie oświaty Theodoru podczas podróży inspekcyjnej uległ — jak donoszą z Bukaresztu — pod Husy wypadkowi automobilowemu i poniósł śmierć na miejscu.

* **Skutkiem pożaru,** który wybuchł w dzielnicy fabrycznej miasta Cincinati, spalił

się cały kompleks domów. Dwie osoby zginęły w płomieniach. Szkoda wynosi 10 milionów dolarów.

* Echa wyborów serbskich. Z Belgradu telegrafują: Sąd pierwszej instancyi w Prokuplie skazał strażnika gminnego Jankovića na karę śmierci, a nauczyciela Milana Jankovića na 20 lat ciężkiego więzienia, za to, iż podczas agitacyi wyborczej rzucili do lokalu wyborczego bombę, wskutek czego trzy osoby zginęły, a cztery odniosły ciężkie rany.

* Eksplozya i pożar w kopalni. Z Bolton donoszą, że wskutek eksplozyi wybuchł w kopalni tamtejszego Tow. węglowego „Hilton" pożar. Dwustudziewiędziesięciu górników zostało odciętych od świata zewnętrznego w ten sposób, że kosz utknął w środku szybu. Ponieważ dopływ powietrza do kopalni jest utrudniony, niema nadziei ocalenia zamkniętych w kopalni górników. Przypuszczają, że eksplozya powstała, albo wskutek zapalenia przez którego z górników zapałki, albo wskutek rozbicia się lampy. Dyrektor kopalni, który bez ochrony od dymu, spuścił się do szybu na ratunek górników, udusił się.

Jedna z dalszych depesz donosi, że udało się uratować 8 górników.

* Ruleta w Berlinie. Onegdaj w Berlinie do jednego z domów przy Friedrichstrasse wkroczyła policya i zaaresztowała tam 35 mężczyzn i 6 pań z lepszego towarzystwa, grających w ruletę.

* Handel cukrem na rossyjskich granicach. Do *Rieczi* donoszą z Władywostoku, że przed sądem wojenno-morskim stanie 11 komendantów torpedowców, oskarżonych o to, że za pieniądze skarbowe kupowali cukier, które następnie odsprzedawali Chińczykom.

* Doktorat profesorów Uniwersytetu. Z Petersburga donoszą: Wobec stanowczego żądania ministerstwa oświaty, aby w roku przyszłym profesorowie Uniwersytetów obowiązkowo posiadali stopień doktora, w Uniwersytecie petersburskim poda się kilku profesorów do dymisyi.

* Burmistrz rabusiem. Z Rzymu donoszą: W miejscowości Sisine na Sardynii napadła banda rabusiów na dom 70-letniego właściciela dóbr i torturowała starca, by wydobyć od niego zeznania, gdzie ukrywa pieniądze. Gdy im nie chciał dać odpowiedzi zadusili go, a następnie rozpalonym rożnem zaczęli torturować jego żonę. Syn napadniętych, mieszkający w pobliżu usłyszawszy krzyk, przybiegł z pomocą i strzelił do bandytów. Jeden z nich padł trupem, reszta uciekła. W zabitym rabusiu rozpoznano burmistrza miejscowości Sisine.

* Klown i lekarz. Rzecz dzieje się w gabinecie jednego z lekarzy londyńskich. — Osoby działające: lekarz i pacyent jego. Pacyent, robiący wrażenie człowieka najzupełniej przygnębionego, skarży się lekarzowi: „Cierpię na straszną melancholię. Pomimo wszelkich wysiłków z mojej strony, nie opuszcza mnie myśl popełnienia samobójstwa. Błagam doktora, niech mi doktor pomoże". Lekarz bada pacyenta starannie i dowiaduje się przytem, że chory radził się już wielu innych i przeprowadzał najrozmaitsze kuracye. Doszedłszy wobec tego do wniosku, że nie pomogą tu żadne pigułki lub proszki, lekarz usiłuje wpłynąć na pacyenta psychicznie. „Wie pan co — powiada — panu potrzeba rozrywki, dużo rozrywki. Oto n. p. naprzeciwko domu mojego znajduje się wielki cyrk. — Występuje tam klown nadzwyczajny. Szalony humor jego porywa ludzi najsmutniejszych. Ja sam cierpię właściwie także czasem na melancholię. Idę wówczas do cyrku i jak tylko spojrzę na owego klowna, myśli smutne znikają, śmieję się do łez". Pacyent spojrzał rozpaczliwie na lekarza i szepnął: „Ten klown — to ja!"

Następnego dnia znaleziono klowna wiszącego we własnem mieszkaniu.

Notatki literacko-artystyczne.

(mre) **Dr. Aleksander Czołowski** należy do najlepszych znawców dziejowej przeszłości Lwowa, zaliczają go jednak niestety równocześnie do rzędu tych, którzy najrzadziej o tym, umiłowanym przez siebie grodzie, piszą. Co jest tego powodem? Nie pora i nie miejsce obszerniej omawiać. Stwierdzamy jeno fakt, bynajmniej dla samego Lwowa nie pożądany, dr. Czołowski bowiem posiadając olbrzymie materyały własne i w Archiwum miejskiem, wiedzę gruntowną i wybitne zalety pióra, powinien częściej występować z tak interesującemi pracami, jak ogłoszona właśnie w *Bibliotece Lwowskiej* p. t. „Wysoki Zamek".

Uroczy ten zakątek miasta, z którego przepiękny roztacza się widok, na okoliczne pola i wsie, posiada przeszłość górną i chmurną. W miejscu, gdzie dzisiaj szumią przepyszne, cieniste drzewa, sterczały dumnie szare mury twierdzy obronnej, huczały armaty, ziejące gradem kul na nieprzyjaciół, tak często i z takiem roznamiętnieniem kuszących się o zdobycie przedmurza Polski. Mury te pamiętały i czyny bohaterskie, i klęski, i straszny chrześciańskiej krwi rozlew, a wszystko to barwnie i niezwykle zajmująco w popularnej opowieści odmalował dr. Czołowski, przebiegając dzieje Wysokiego Zamku od lat, w pomroce wieków ginących, do obecnej doby, tak bardzo od owej odmiennej. Przeczytać pracę tę skrzętnego badacza warto, poznać ją staje się wprost obowiązkiem każdego Lwowianina.

Dowie się on z niej o prastarym Lwowie; wojnach tatarsko-ruskich; nieprzebrzmiałych zasługach Kazimierza Wielkiego, Jadwigi i Jagiełły; misyi kulturalnej polskiego społeczeństwa; stosunkach Wysokiego Zamku z miastem, niezawsze zgodnych i harmonijnych; o najazdach tatarskich i kozackich, moskiewskich i szwedzkich; o Bohdanie Chmielnickim i Tuhajbeju; ogromnem bohaterstwie mieszczan lwowskich; stopniowej rozsypce murów zamkowych i wreszcie o założeniu plantacyj na stokach góry i sypaniu pamiątkowego kopca. Znajdzie w tem opowiadaniu dużo szczegółów ciekawych, dla siebie zupełnie nieznanych, wiele sprostowań dawniejszych mylnych wniosków i przypuszczeń, a co najważniejsze: nauczy się kochać i przeszłość chwalebną a przesławną miasta i te drobne resztki, milczące świadki dawno przebrzmiałej epoki. W tem leży też największa zasługa dr. Czołowskiego, lecz zarazem, i obowiązek częstszego rzucania w świat opowieści, związanych z przeszłością Lwowa, a ku pokrzepieniu i podniesieniu ducha obecnych jego obywateli przeznaczonych.

Józef Weyssenhoff. „Hetmani". Powieść współczesna. Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolffa. 1911.

(z. s.) Prześliczną swoją powieść najnowszą ujął autor w formę pamiętnikową. Pamiętnik kreśli młodzieniec, urzędnik kolejowy i potrosze literat, biorący czynny udział w groźnych wypadkach, rozgrywających się w Warszawie pomiędzy 1899 a 1906 rokiem. Oddał pół duszy rewolucyi rossyjsko-polskiej, drugą zaś jej połowę zachował dla zgubnej miłości zmysłowej. To, co nam opowiada z wielką szczerością i prostotą, nie jest w ścisłem znaczeniu wyrazu historyą, a tem mniej kroniką, lecz raczej psychologiczną analizą własnej, błądzącej jaźni i smutnych zdarzeń, oraz ich przyczyn i skutków, w pośród których przesuwa się postać symboliczna i mistyczna zarazem ideowo jednak realna i jakby nieśmiertelnie polska — od której bije promienny blask wiary i nadziei, równie na omawiane dzieje ostatnie, jak na całą naszą przeszłość i przyszłość. Powszednią pochwałą sprawozdawczą nie chcemy polecać pięknego dzieła, bo niedość jest to, co się w niem mieści, przeczytać — odczytanie już po przerzuceniu pierwszych kart książki narzuci się samo każdemu — lecz radzimy poezyę myśli przewodniej utworu odczuć należycie i rozpłomienić nią serce. Pali się ona nieugaszonym dotąd ogniem natchnień wielkich wieszczów epoki romantycznej.

Guy de Maupassant. „W gabinecie i inne nowele". Kraków. G. Gebethner i Spółka. 1911.

(z. s.) Ośmnaście drobnych nowel wypełnia czwarty tom „Wyboru pism" Guy de Maupassanta. Przetłumaczone są wiernie, lecz niestety, wierność sama nie wystarcza do odtworzenia tych kunsztownych cacek literackich. Przekład nie wskrzesza czaru i uroku ich oryginalnej formy, chociaż wcale ściśle zdaje sprawę z ich treści.

W Kole literacko-artystycznem wczorajszy odczyt Adama Zagórskiego „O Peer Gyncie" zapełnił salę publicznością literalnie do ostatniego miejsca. Prelegent omówił stanowisko literackie utworu, stronę jego symboliczną i warunki sceniczne dramatu, którego premierę ujrzymy dziś na scenie teatru miejskiego.

»Zaraza operetkowa«. Wychodzący w Berlinie tygodnik, poświęcony sprawom teatru, *Schaubühne*, zamieścił artykuł pod tytułem „Der Siegeszug der Operette" („Pochód tryumfalny operetki"), w którym wskazuje na poważne niebezpieczeństwo, zagrażające kulturze scenicznej wskutek nadmiernego rozwielmożniania się operetki. „Zaraza operetkowa — czytamy tam — ogarnia coraz to szersze centra, a znajdując poklask u publiczności i poparcie ze strony tych dyrektorów i kierowników scen, dla których spekulacya i wynik kasowy jest jedyną myślą przewodnią. obniża coraz to więcej poziom kultury teatralnej. W ostatnich czasach niebezpieczeństwo stało się tem większe, że przytoczyć można przykłady, w których teatry, rozwijające dotychczas działalność artystyczną, dozwoliły, ze względów na doraźny sukces kasowy, na uszczuplenie swego programu przez wprowadzenie do niego operetki. Sąsiedztwa zaś jej w tym samym teatrze znieść nie może ani poważny dramat, ani komedya, ani nawet repertuar muzyczny, o rzeczywistej artystycznej wartości". W dalszym ciągu nawołuje *Schaubühne* prasę i krytykę, aby przeciwdziałała „prądowi operetkowemu" i przyszła z pomocą w akcyi, mającej na celu zapobieżenie upadkowi teatru.

Przewodnika antykwarskiego, dwutygodnika dla bibliofilów i zbieraczów, wychodzącego w Warszawie (ul. Mokotowska 54) pod redakcyą M. Rulikowskiego, wyszedł zeszyt I. i zawiera: Józefa Weyssenhoffa: „O zbieraczu polskim", „Biblioteka prezydenta Zakrzewskiego", „Kronika" (bardzo poważnie i umiejętnie prowadzona). „Artykuły historyczne, literackie i artystyczne w pismach codziennych polskich", „Katalogi antykwarskie", „Korespondencye" i t, d.

Pierwszy więc zeszyt tego bardzo pożytecznego wydawnictwa, przedstawia się sympatycznie i interesująco. „Przewodnik" może więc liczyć na szerokie poparcie w kołach interesujących się dawnemi i obecnemi sztukami pięknemi, na co też w zupełności zasługuje.

Prenumerata kwartalna w Galicyi 4 K. 75 hal.

Kalendarz strażacki na rok 1911. Pod redakcyą p. Antoniego Szczerbowskiego wyszedł XIV rocznik ozdobnie oprawnego kalendarza strażackiego, zawierającego wszelkie najważniejsze strażackie instrukcye tabelki i szematyzm.

»Świat Słowiański«, wychodzący w Krakowie, w zeszycie za grudzień zawiera: „Lew Tołstoj" przez prof. dr. Maryana Zdziechowskiego; „Uwaga o Czechach w Raciborskiem" przez I. K. Maćkowskiego; „Milij Aleksiejewicz Bałakirew (1837—1910)" przez dr. Adolfa Chybiński„iego; Towarzystwo miłośników narodu polskiego w Lublanie; Uczczenie pamięci Tołstoja w Krakowie; Kluby czeski a słowieński. W rubrykach stałych: obfity przegląd prasy słowiańskiej i kronika.

(as). **Wystawa gwiazdkowa.** W ubiegłą niedzielę otwarto w salach Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych nową interesującą wystawę.

Przedewszystkiem zwracają na niej uwagę rzeźby Jana Góralczyka, doskonałe w technice i wyrazie, prawdziwe cacka artystyczne, pełne finezyi w wyrazie i rysunku, Tondosa i Kossaka cykl kilkunastu większych obrazów z widokami Krakowa, doskonałe akwarele A. Augustynowicza, dalej dzieła mało znanego u nas, a bardzo zdolnego artysty I. Pieńkowskiego, ciekawe obrazy Z. Pronaszki i W. Skoczylasa.

Ponadto wystawili jeszcze: T. Axentowicz, Gołębiowski, Harasimowicz, Holzmüller, A. Kotowicz, J. Lewicki. S. Małachowski, Męcina-Krzesz, L. Misky, Niemczykiewicz, St. Obst, M. Olszewski, S. Pichon, H. Rauchinger, M. Reyzner, N. Rothówna, Sołtys, K. Stefanowicz, S. Szarwarski- R. Szwedzicki, S. Szygell, M. Wawrzeniecki, L. Winterowski i J. Wodyński.

Wystawa urządzona jest starannie i prezentuje się sympatycznie.

Niebawem napiszemy o niej obszernie.

Stwierdzamy również z przyjemnością, że głos nasz w sprawie nieopalania sal odniósł skutek! Nieszczęsna rura kaloryferowa została wreszcie naprawiona, i na chlubę majstra, który ją naprawiał, funkcyonuje nienagannie.

Zacisznie, ciepło i sympatycznie jest na obecnej wystawie, którą warto oglądnąć.

Ignacy Paderewski: „O Chopinie". Lwów. Nakładem. Tow. wydawniczego. Warszawa. E. Wende i Sp. Druk W. L. Anczyca 1911.

Jest toprzemówienie Ignacego Paderewskiego, wygłoszone na obchodzie chopinowskim w lwowskiej Filharmonii, w dniu 23 października b. r.. przemówienie pod względem treści i formy znakomite, znane wszystkim uczestnikom pamiętnych dni ku czci Chopina.

Przemówienie to, wydane nadzwyczaj wytwornie, ozdobione portretem Paderewskiego, powitają napewno miłośnicy muzyki polskiej i jej genialnego przedstawiciela z uznaniem.

Rodzina i szkoła, z dodatkiem naukowym „Wiedza i praca", pismo poświęcone domowemu i szkolnemu wychowaniu młodzieży, kształceniu nauczycieli, oraz szerzeniu i popularyzowaniu wiedzy, rozpocznie z nowym rokiem 16 rok swego istnienia. To też jest dowodem, że pismo to znalazło już należyte uznanie i poparcie wśród warstw pedagogicznych naszego spałeczeństwa. Odznacza się też ono bardzo wyborową treścią, na którą składają się artykuły z zakresu pedagogii i wychowania, pogadanki z hygieny, literatury, sztuki i t. d. przeglądy spraw szkolnych, oceny książek, korespondencye, fachowe rady i wskazówki. — Ostatni zeszyt tego pożytecznego miesięcznika zawiera: „Kongresy i wystawy hygieniczno-szkolne", „Życie duszy dziecięcia", „Szkolnictwo ludowe w Galicyi", „Ecole Communale w Brukseli", „Pogadanki z hygieny", „Z piśmiennictwa" „Rozmaitości", „Felicyan Faleński", „Motory i drobny przemysł".

Wydawcą i naczelnym redaktorem jest p. Mikołaj Haraszkiewicz, adres redakcyi: Lwów, ul. Szeptyckich l. 74.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek po raz pierwszy „Peer Gynt", poemat dramatyczny w 5 akt. Henryka Ibsena w polskim przekładzie Jana Kasprowicza, muzyka E. Griega. Nowa wielka wystawa.

W piątek po raz drugi „Peer Gynt". poemat dramatyczny w 5 aktach Henryka Ibsena, w polskim przekładzie Jana Kasprowicza. muzyka E. Griega. Nowa wielka wystawa.

W sobotę z powodu wigilii „Bożego Narodzenia" przedstawienia nie będzie.

Kasa zamawiań i kasa teatralna sprzedawać będzie w tym dniu bilety na przedstawienia świąteczne tylko od godziny 9 do 12 w południe.

W niedzielę, o godz. 3·30 po południu na dochód Tow. wzaj. pomocy Członków teatru miejskiego we Lwowie, „Halka", opera w 4 aktach Stan. Moniuszki. Występ Matyldy Lewickiej, T. Łowczyńskiego, St. Tarnawskiego, A. Okońskiego.

W niedzielę, o godzinie 7·30 wieczorem na dochód Tow. wzaj. pomocy członków teatru miejskiego we Lwowie po raz szósty „Wesoły chłop", operetka w 3 aktach L. Falla.

W poniedziałek o godzinie 3 po południu „Mignon", opera w 4 aktach A. Thomasa, występ Jadwigi Lachowskiej, Stanisławy Makusz, T. Łowczyńskiego i Jana Zopotha.

W poniedziałek, o g. 7·30 wieczorem po raz 6-ty „Noc listopadowa", 10 scen dramatycznych, napisał Stan. Wyspiański.

We wtorek o g. 3·30 po południu po raz 5-ty „Złoty wiek rycestwa", żart sceniczny w 3 akt. z angielskiego K. Marlowea.

We wtorek o g. 7·30 wieczorem, po raz 23 „Hrabia Luksemburg", operetka w 3 akt. Franciszka Lehara; z Hen. Millerem w roli tytułowej.

We środę, po raz trzeci „Peer Gynt", poemat dramatyczny w 5 aktach H. Ibsena, muzyka E. Griega.

We czwartek po raz 17-ty „Miłość cygańska", operetka romantyczno-komiczna w 3 akt Fr. Lehara.

W piątek po raz 4-ty „Peer Gynt", poemat dramatyczny w 5 aktach H. Ibsena, muzyka E. Griega.

W sobotę, o godz. 3·30 po południu I-sze przedstawienie Sylwestrowe, po raz 45 „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach Imre Kalmana.

W sobotę, o godzinie 7·30 wieczorem II.-gie przedstawienie Sylwestrowe „Rok 1910", przegląd sceniczny w 12 odsłonach.

W niedzielę, 1 stycznia 1911 o godzinie 3·30 po południu „Betleem polskie", jasełka w 3 aktach L. Rydla.

W niedzielę, o godzinie 7·30 wieczorem po raz 7-my „Wesoły chłop", operetka w 3 akt. L. Faila.

W poniedziałek II. przedstawienie cyklu komedyj Aleksandra hr. Fredry (wznowienie) „Co tu kłopotu", komedya w 4 aktach Al. hr. Fredry.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 24 grudnia, przedstawienia nie będzie.

W niedzielę, 25 grudnia, po południu, „Car Paweł".

W poniedziałek, 26 grudnia, „Betleem Polskie", Jasełka w 3 aktach, napisał Lucyan Rydel.

W poniedziałek, 26 grudnia, wieczorem „Zaczarowane koło". Baśń dramatyczna wierszem L. Rydla.

Poeta smutku i miłości.

(Stulecie A. Musseta.)

Przed kilku dniami obchodziła Francya stulecie Musseta, nazwanego przez Sainte-Beuve'a „poetą smutku i miłości", człowieka o wielkim talencie poetyckim, wielkiej sławie i złamanem życiu. „Wszystko to zawsze chodzi w parze z sobą" — rzekł kiedyś Gnyot Desherbier, nie wiedząc, że zespół ten, godny geniuszów, będzie udziałem jednego z jego wychowańców. Musset złamał sobie życie dlatego, bo był poetą — poezya jego z życiem innem nie mogłaby znaleźć harmonii. „Sam nie wiem, po co właściwie istnieję" — pisał w jednym z listów do panny Aimée d' Alton — „to co piszę, to tylko okruch, który opada z ducha, przecierającego się w okropnych trybach życia. Z nudą przyszedłem na świat i nuda towarzyszyć mi będzie do śmierci".

Oto kryształ, wytworzony w atmosferze Paryża po upadku nowożytnego Cezara, dusza, co z blasku salonów Wiktora Hugo, ciężkiej filozofii kolegi Vigny'ego, średniowiecznych baśni Gallanda i ucieszných facecyj Desherbiers'a — uniosła nudę i ukochanie cierpienia. Pozostawała — według twierdzenia jednego z biografów Musseta — „śmierć nagła, a spodziewana — lub miłość. Musset wybrał to drugie i odrazu z nudy wpadł w istotną tragedyę życiową. Poeta stanął

przed sądem opinii publicznej, z najboleśniejszych chwil życia odbył spowiedź, w szczęściu George Sand składając wartość szczęścia osobistego. Słusznie zwrócono uwagę na przedziwną subtelność studyum Charles Maurras'a: „Les Amants de Venise“, w którem tragedya Mnsseta została najdosadniej scharakteryzowana.

„Miłość“ — pisze Maurras — uważaną była przez filozofię klasyczną, nie za bóstwo, lecz demona, który łączy w sobie zło z dobrocią. Dzisiejsza filozofia poucza nas, że miłość nie jest regułą życia, lecz jedną z podstaw, które składają się na siłę życia i które należy traktować, jak samo życie, to znaczy: kierować i godzić ze światem. Romantycy, głosząc, że uczucie to jest przeczystym, mistycznym związkiem dusz, wyższym ponad wszelkie względy, pomylili się. I w tej pomyłce leży istotna przyczyna tragedyi Musseta-poety“.

Gdy życie łamało się, talent szlachetniał. Każdy załom serca wybuchał poezyą, każdy smutek przetapiał się w akord liryczny, wielki, szczery, pełen namiętnej młodzieńczości i młodzieńczej rozpaczy. Instynkt życia chwytał się każdej złudy, która głosiła szczęście. Czarne wspomnienia George Sand miały zastąpić spotkania z Aimée d'Alton, których świadkiem bywał tylko „wieczór miesięczny, sadzawka srebrna i cichy park Tuilerie“, tensam park, który dziwnym trafem był świadkiem schadzek Słowackiego z Korą Pinard.

Istota smutku Musseta polegała na braku zrównoważenia życiowego. To nie owa „romantyczna rozterka“ Byrona, ani konflikt, wynikający z pessymizmu filozoficznego — lecz gra nerwów, rozstrój niezaspokojonych pragnień i ułud, w których smugę rozchwiejną motała się wciąż dusza poety. Ustawiczne zwracanie się do własnych przeżyć, wykreślenie z pamięci wszelkich zagadnień społecznych i filozoficznych, musiało wydać — według określenia Sainte Beuve'a — ową „lirykę zaniedbania“, z dziwną pełnią odczucia opiewającą to, co się dzieje w sercu człowieka, a tworzącą jedną z najsmutniejszych ideologii miłości.

Ztąd też wynikał ów artyzm znoszenia moralnego bolu, do którego dochodził człowiek-artysta.

„Wchłonąłem w siebie fale mych rozpaczy
I blaski słońca wyrzucam z nich ku wam“,

. . . .

„Jest wielka rozpacz ginącego życia,
Która się stała mem jestestwem dzisiaj!“

Smutkiem duszy ukochał Musset życie — i zdaje się, że miłość ta musiałaby prysnąć, gdyby wygasł smutek poety. Za wiele szczęścia, za wiele blasku słonecznego mogłoby oślepić źrenice, patrzące w świat przez mgłę i zmierzch.

„Budzi się wiosna w mgłach i chmurze,
Budzi się życie w cierpień krzyku
I łez strumieniem rosi łąkę,
Z której wykwitać będą kwiaty....“

Kwiat Musseta rozwijał pąki na łące smutku. Przeniesiony na wygodne grzędy do ogrodu życia mógłby zginąć, jak ów „błękitny powój“ Vigny'ego, co rozkwit swój zawdzięczał tylko podłożu starego, klasztornego muru, a ukołysany dobrą, ciepłą atmosferą celi zakonnika, zwiądł z tęsknoty za murem kamiennym.

. . . .

Nawet gdy młodość mija, wspomnienie jej niesiemy w życie niekiedy z taką siłą, że we wspomnieniu zakwita znów poryw młodości i wiosny. Wiecznie młodą i kwitnącą pozostała poezya Musseta. W jej rozpaczy i cierpieniu tętni żywiołowy czar burzy wiosennej, co przechodzi nad kwitnącym sadem, niszcząc mu najpiękniejszych jego kwiatów cud, najpiękniejsze pęki jego nadziei. Sto lat czasu nie pozbawiło jej młodzieńczej świeżości, gdyż czas nie może zniszczyć dziejów serca ludzkiego, wiecznie tych samych, wiecznie odradzających się z popiołów i goniących za blaskiem życia.

W wieczystej młodzieńczości poety — jego nieśmiertelność! Wyznawała niegdyś Arnic de Barine, że żadnego, choćby na pozór błahego wiersza Musseta, nie można czytać bez wzruszenia — a zdanie to możemy za nią dziś jeszcze powtórzyć.

Do młodych serc przemawiać będzie „poeta smutku i miłości“ własnem ich tętnem, własnych uśmiechów blaskiem i własnych łez tęczowych zadumą....

Jan Pietrzycki.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wykaz produkcyi sprzedaży soli w Galicyi w miesiącu październiku 1910. W miesiącu październiku 1910 produkcya soli 138.930 centnarów metrycznych, sprzedaż soli 119.052 centnarów metrycznych. W tym samym miesiącu roku ubiegłego produkcya soli 131.543 cetnarów metrycznych, sprzedaż soli 140.916 centnarów metrycznych. Okazuje się zatem więcej produkcyi soli o 7387 centn. metrycznych, a sprzedaży mnej o 21.864 centnarów metrycznych.

Wykaz gorzelń, które w miesiącu wrześniu 1910 roku były w ruchu, tudzież ilości oznajmionych przez nie do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu:

Liczba porz.	Okręg skarbowy	Ogólna ilość wynosiła: gorzelń które były w ruchu	Ogólna ilość wynosiła: zgłoszonych do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu
1	Brody	82	1,097,600
2	Brzeżany	69	1,044.740
3	Czortków	64	1,074.780
4	Jarosław	20	205.900
5	Kołomyja	48	723.150
6	Kraków	7	156.100
7	Lwów	31	361.778
8	Nowy Sącz	3	15.400
9	Przemyśl	24	276.940
10	Rzeszów	21	178 510
11	Sambor	25	288.050
12	Sanok	11	91.400
13	Stanisławów	45	663.150
14	Tarnopol	76	1,168.980
15	Tarnów	16	77.830
16	Wadowice	18	101.825
17	Żółkiew	76	1,192.450
	Razem	636	8,718.583

Wykaz browarów tudzież ilości hektolitrów brzeczki piwnej zgłoszonych do wyrobu w miesiącu październiku 1910:

Liczba porz.	Nazwa dyrekcyi okręgu skarbowego	Ogólna ilość wynosiła: browarów	Ogólna ilość wynosiła: zgłoszonych do wyrobu hektolitrów brzeczki piwnej
1	Brody	6	10.390
2	Brzeżany	4	1.668
3	Czortków	1	351
4	Jarosław	3	243
5	Kołomyja	2	3.614
6	Kraków	4	1.680
7	Lwów	4	2.902
8	Nowy Sącz	4	2.220
9	Przemyśl	1	4.746
10	Rzeszów	6	3.416
11	Sambor	4	2.202
12	Sanok	4	3.142
13	Stanisławów	7	5.783
14	Tarnopol	7	5.420
15	Tarnów	3	27.138
16	Wadowice	4	9.772
17	Żółkiew	1	225
	Razem	65	84.912
	W zamkniętych miastach:		
	Kraków	1	2.692
	Lwów	1	14.400
	Ogółem	67	101.904

OSTATNIA POCZTA.

= Sejm węgierski postanowił przystąpić na dzisiejszem posiedzeniu do obrad nad prowizoryum budżetowem.

= Z Zagrzebia donoszą: Ponieważ prezydent w Sejmie chorwackim ze starszeństwa odrzucił wniosek o zwołanie posiedzenia na wczoraj, słychać, że dziś odbędzie się drugie posiedzenie Sejmu, na którem ewentualnie przyjdzie do ukonstytuowania się Izby. W koalicyi odczuwać się daje silny prąd przeciw temu i widać tendencyę możliwie długiego odwlekania ukonstytuowanie się Sejmu.

Na posiedzeniu komisyi weryfikacyjnej podczas dyskusyi nad zaprotestowanymi mandatami przyszło do bardzo burzliwych scen, które wywołało stwierdzenie, że podpis byłego posła Denića na proteście, wniesionym przeciw wyborowi p. Neumanna w Osieku, jest sfałszowany. Po stwierdzeniu tego faktu powstał wielki hałas, podniosły się głosy: a więc to zwykłe oszustwo!

Również burzliwe sceny rozegrały się podczas obrad nad protestem, wniesionym przeciw wyborowi p. Radicevica. O wniesieniu tego protestu kancelarya sejmowa nic nia wie.

= *Osservatore Romano* stanowczo zaprzecza pogłoskom, jakoby w Watykanie noszono się z zamiarem zreformowania celibatu kapłańskiego. Przeciwnie Stolica apostolska wcale nie myśli zmieniać w czemkolwiek tej instytucyi kanonicznej.

= Prezes gabinetu włoskiego Luzatti przedłożył parlamentowi projekt ustawy w sprawie reformy wyborczej.

Izba deputowanych po owacyi, urządzonej prezydentowi Marcorze i po złożeniu mu podziękowania za znakomite prowadzenie obrad, odroczyła się do 24 stycznia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiśnicz, 22 grudnia. *(Tel. pryw.).* Bunt więźniów już zupełnie stłumiono. Wojsko odeszło, pozostało tylko kilku żołnierzy celem wzmocnienia straży więziennej. Delegat prokuratoryi Państwa dr. Czyszczan bawi jeszcze w Wiśniczu i kończy dochodzenia. Winni rozruchów pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej.

Mysłowice, 22 grudnia. *(Tel. pryw.).* Kasyera banku Markowskiego zamordowali wczoraj o godzinie 5 trzej bandyci. Dwu z nich stało na straży, a trzeci wszedł do sklepu i prawdopodobnie zażądał zmiany pieniędzy. Gdy kasyer był zajęty zmianą bandyta zastrzelił go z browninga, poczem zrabował 5000 koron, 1000 rubli i 1000 marek. Bandyci udali się na dworzec i odjechali w kierunku Krakowa. Dochodzenia wykazują, że dwu znich pochodzi z Królestwa Polskiego a jeden z Galicyi. Rysopisy ich rozesłano władzom. Wszyscy trzej uzbrojeni byli w browningi.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 22 grudnia. Prognoza na 23 grudnia. W Galicyi wschodniej: Pogoda piękna, słabe wiatry, miejscami mgła poranna, stan utrzymuje się dalej.

W Galicyi zachodniej: Pogoda piękna, słabe wiatry, miejscami mgła poranna, stan utrzymuje się nadal.

Wiedeń, 22 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał docentowi prywatnemu historyi kultury w Polsce i Europie wschodniej w Uniwersytecie Jagiellońskim i dyrektorowi Muzeum narodowego w Krakowie, dr. Feliksowi Koperze, tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu.

Najj. Pan zamianował pierwszego prokuratora we Lwowie, Mieczysława Bartha, radcą Dworu z pozostawieniem go na dotychczasowem stanowisku; nadał radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie, Władysławowi Wyspiańskiemu, order Żelaznej Korony III. klasy, a spólnikowi firmy Eliasza Friedmanna w Wieliczce, Zygmuntowi Rosenzweigowi, tytuł radcy Cesarskiego.

P. Minister skarbu zamianował koncypistę ministeryalnego, Juliana Osackiego, wicesekretarzem ministeryalnym w Ministerstwie skarbu.

Wiedeń, 22 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Rady nadzorczej kolei Północnej im. ces. Ferdynanda w miejsce przechodzącego w stały stan spoczynku dyrektora, radcy Rządu Rauschera, zamianowano prowizorycznie dyrektorem dotychczasowego zastępcę dyrektora Mikołaja Fischmeistera, a zastępcą dyrektora konsulenta prawnego dr. Józefa Petzaua.

Wiedeń, 22 grudnia. Dziś przedpołudniem przewieziono aresztowanego niedawno hr. Wolff-Metternicha pod eskorą do Berlina.

Budapeszt, 22 grudnia. Redaktor Habar zasądzony został za oszczerstwo na skutek skargi b. ministra Franciszka Kossutha na 5 miesięcy więzienia i 500 kor. grzywny.

Budapeszt, 22 grudnia. Dziennik urzędowy ogłasza nadanie wielkiej wstęgi orderu Leopolda ministrowi handlu Hieronymi'emu.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Łódź, 22 grudnia. *(Tel. pryw.).* Na stacyę Pabianice, po ukończeniu czynności urzędowych, gdy na stacyi znajdowało się jeszcze tylko 4 urzędników, napadło 4 bandytów i przyłożywszy urzędnikom lufy browningów do skroni, zakazali im ruszać się z miejsca, a następnie kazali sobie zdać raport ze stanu kasy. Zabrali klucz od kasy i zamknęli urzędników w sąsiednim pokoju, postawiwszy straż przy drzwiach. Następnie otworzyli kasę, i zabrali z niej 6800 rubli; w pośpiechu zostawili paczkę z 580 rublami. Dokonawszy rabunku zbiegli przez pola, jak wskazują ślady. Wysłano za nimi natychmiast pościg. Policya rewidowała wszystkich ludzi, znajdujących się na szosie od Pabianic do Laska. Na stacyi w Łodzi rewidowano wszystkich ludzi, przybywających z Pabianic. Arestowano około 25 osób.

Wilno, 22 grudnia. *(Tel. pryw.).* Gubernator wileński zawiesił wileńskie Kółko literacko-artystyczne za rzekome przekroczenie statutów.

Mińsk, 22 grudnia. *(Tel. pryw.).* Sąd okręgowy miński skazał włościanina Łogunowicza, oskarżonego o ochrzczenie trojga dzieci z żony prawosławnej w obrządku katolickim, na trzy miesiące twierdzy.

Kijów, 22 grudnia. *(Tel. pryw.).* Sąd wojenny rozpatrywał sprawę poddanego austryackiego Smerczyńskiego, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz sąsiedniego mocarstwa. Rozprawa odbyła się tajnie. Skazano go na trzy lata rot aresztanckich.

Sprawy rossyjskie.

Odessa, 22 grudnia. *(Pet. Agencya tel.).* Wczoraj w gmachu Uniwersytetu odbył się wiec studentów, na który władze nie dały zezwolenia. Do gmachu Uniwersytetu wkroczyła policya i wezwała studentów do rozejścia się. Studenci wezwania tego nie usłuchali, a jeden z nich wystrzelił z rewolweru do policyi. Policya i kozacy obsadzili Uniwersytet.

Petersburg, 22 grudnia. *Petersb. Ag. telegraficzna* donosi z Odessy: We wczorajszym wiecu, niedozwolonym przez władze, wzięło udział 270 studentów, między nimi 15 członków „Stow. akademickiego“, którzy są przeciwnikami mieszania się studentów do polityki. Zebrani przyjęli ich wielkim hałasem i dali jeden strzał w powietrze. Ponieważ studenci nie uczynili zadość wezwaniu reprezentanta władzy uniwersyteckiej i nie rozeszli się, wezwano policyę. Gdy szef policyi wszedł do sali, powitano go gradem strzałów, wskutek czego kazał on policyi dać ognia. Gdy policya dała salwę, studenci przestali strzelać. Jeden student jest śmiertelnie raniony, dwu lekko. Portyer uniwersytecki również raniony. Z policyantów siedmiu odniosło rany. 235 studentów aresztowano.

Petersburg, 22 grudnia. *(Tel. pryw.).* Komisya specyalna obradowała nad zniesieniem przywilejów służbowych w Królestwie Polskiem, prowincyach zachodnich i na Syberyi. Uchwalono zatrzymać te przywileje na Syberyi, a znieść w prowincyach zachodnich. Co do Królestwa Polskiego zdania były podzielone. Rada ministrów sama ma tę sprawę rozstrzygnąć.

Petersburg, 22 grudnia. Duma po dyskusyi na dwu posiedzeniach nad oświadczeniami ministra marynarki, który odpowiadał na interpelacyę w sprawie nabywania węgla w Cardiz (Anglia) dla portu w Władywostoku uchwaliła 112 głosami przeciw 91 przejść do porządku obrad z tym dodatkiem, że dla floty ressyjskiej należy tak podczas wojny, jak i podczas pokoju zakupywać węgiel rossyjski.

Lipsk, 22 grudnia. Na rozprawie o szpiegostwo przeciw dwom oficerom angielskim prokurator na zapytanie przewodniczącego, czy jawność rozprawy ma być wykluczona, oświadczył, iż jest za jawnością rozprawy. Obrońcy zgodzili się na to.

Paryż, 22 grudnia. Izba deputowanych przyjęła jednomiesięczne prowizoryum budżetowe.

Sofia, 22 grudnia. *(Bułgarska Ag. tel.).* Patrol bułgarski został koło Orechowa wciągnięty w zasadzkę przez Turków, którzy chcieli pomścić się za śmierć jednego ze swych towarzyszy. Jeden żołnierz odniósł rany, zdołano go jednak uratować.

Londyn, 22 grudnia. Przed sądem policyjnym w Guildhall stanęły Róża Trassgowska i Laura Mühlsteinówna, oskarżone o to, iż zbrodniarzom, którzy zamordowali w Houndstich dwóch policyantów, dopomogły do ucieczki, a nadto, że zmawiały się wraz z nimi, aby dokonać kradzieży z włamaniem do sklepu jubilerskiego. Dalszą rozprawę odroczono do 29 grudnia.

Bolton, 22 grudnia. Bawiący tu inspektor rządowy, po zbadaniu stanu rzeczy przyszedł do przekonania, że wszyscy górnicy, odcięci w kopalni, musieli już zginąć.

Pekin, 22 grudnia. Wydział państwowy wypracował memoryał przewidujący zastosowanie najostrzejszych kar, z wyjątkiem kary śmierci, za palenie i sprzedawanie opium.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 grudnia 1910. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 669·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 862·50, Akcye Anglobanku 322 25, Akcye Unionbanku 640·75, Akcye Länderbanku 535·—, Akcye Bankvereinu 554·50, Akcye Bodencredit 1345·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 683·—, Akcye kolei państwowych 750·—, Akcye, kolei Południowej 116·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej —·—, Akcye kolei czerniowieckiej 558·—, Akcye Alpiny 770·—, Akcye Rima Muranyi 671·50. Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2596·—, Akcye Fabryki broni 736·—, Akcye Tureckie tytoniowe 365·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 775·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 93·50, Austryacka Renta koronowa 93·40, Węgierska Renta koronowa 91·95, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92·95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·65, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·35, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·50, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·60, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·65.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

WYKAZ
pięciu liczb wyciągniętych
w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie
dnia 21 grudnia 1910.

33 — 54 — 55 — 70 — 34

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągniete wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie, gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 4 i 18 stycznia 1911.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa.
Dnia 22 grudnia 1910.

Hotel George'a.
Pp. K. Sulatycki z Siemianówki, A. Misiągiewicz z Czyżowic, R. Misiągiewicz z Rossyi, W. Deissenberg z Krakowa, D. Lityński z Litwinowa.

Hotel Francuski.
P. dr. J. Bandrowski z Krynicy,

Hotel Europejski.
Pp. J. Sokal z Przecławia, O. Horodyński z Romanówki, R. Ujejski z Pawłowa, J. Wolgner z Komarówki.

Hotel Imperial.
Pp. W. br. Findeisen z Tyczyna, Z. Skrzyński z Bachórza, J. Horodyski z Ameryki, A. Kapliński z Korczowa, K. Wajdowicz z Wojnicza.

Hotel Victoria.
Pp. G. Kleczewski z Sieniawy, K. Lipiński z Urłowa.

Hotel „Austria".
P. A. Darowski z Kijowa.

Hotel pod Trzema Koronami.
P. J. Prokopczyc ze Stanisławowa.

Hotel Warszawski.
P. dr. W. Felar z Kałusza.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 grudnia.

	płacą K	h	żądają K	h
	waluta kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	684	—	694	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	450	—	460	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	553	—	558	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	550	—	560	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (kupon bieżącego)				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	—	93	70
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	40	100	10
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	93	50	94	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	95	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	90	93	60
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	80	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100	50	101	20
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	30	100	—
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	92	60	93	30
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	60	93	30
Pożyczka m. Krakowa	92	70	93	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	60	94	10
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89	50	90	20
„ „ „ 4 konwen.	92	30	93	—
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	—	93	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	110	—	118	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	47
20 frankówka	19	06	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	70	255	—
100 marek niemieckich	117	40	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 22 grudnia 1910.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	93·50	93·70
styczeń-lipiec	93·40	93·60
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	97·45	97·65
kwiecień-październik	97·40	97·60
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	169·50	173·50
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	226·—	232·—
„ „ 1864 po 100 zł.	323·—	329·—
„ „ 1864 po 50 zł.	323·—	329·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·25	289·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·60	116·80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	93·40	93·60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·25	—·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·05	115·05
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	445·50	447·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·50	118·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·50	95·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·60	95·60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	105·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·10	96·10
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94·90	95·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·40	98·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·40	98·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·65	97·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	94·80	95·80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94·80	95·80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·75	115·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·65	111·85
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·80	92·—
„ obl. pr. regul. Cisy 3 prc.	75·95	76·95
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	227·50	233·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	227·50	233·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·40	93·40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·—	103·—
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·50	94·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·40	101·40
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·15	94·15
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	98·10	99·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·—	91·—
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	129·—	135·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	260·—	263·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	100·25	101·25
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·—	95·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	306·—	312·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	298 —	304·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·25	101·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	93·50	94·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	111·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·10	99·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·15	94·15
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·85	99·35
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·50	93·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·60	96·60
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	97·50
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	99·50	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·50	100·50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	92·50	93·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·—	99·—
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·05	99·05
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·25	113·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·10	112·10
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·70	89·70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·10	95·10
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	103·—	103·75
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	44·50	50·50
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	542·—	552·—
Clary 40 zł. m. k.	217·—	227·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	117·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	111·—	121·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	97·—	103·—
Palfy 40 zł. m. k.	265·—	285·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	97·—	103·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	67·—	73·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	271·—	281·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	125·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	319·50	320·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3930·—	3950·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	668·90	669·90
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	862·—	863 —
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	765·—	768 —
Gal. banku hip. 200 zł.	683 —	687·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	460·—	462·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	535·40	536·40
„ Austro-węg. 1400 kor.	1880·—	1890 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	640·50	641·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	281·—	283 —
Zivnosteńska banka 100 zł.	278·50	279·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	459·—	463 —
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	430·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5130·—	5160 —
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	403 —
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	561·—	564 —
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	335·—	345·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1163·—	1169 —
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	764·—	768 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	767·—	770·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	768·50	769·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2600·—	2605·—
Schodnicy 500 kor.	490·—	496·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	363·—	367·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	225·—	226·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·05	240·30
Paryż za 100 franków	95·—	95·20
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	253·12½	254·12½
Niemieckie banki	117·55	117·75
Włoskie banki	94·80	94·95
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·—	95·15
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·03	19·05
20-markówka	23·50	23·55
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·55	117·75
Włoskie banknoty za 100 lir	94·80	95·—
Ruble	2·53¼	2·54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 19.872 (14487)

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Kołomyi rozpisuje ponownie licytacyę na prawo poboru opłat miejskich od trunków a to: po 40 kor. od hektolitra spirytusu i słodzonych napojów, po 6 kor. od hektolitra piwa i po 20 kor. od hektolitra miodu na lat 3 t. j. od 1 stycznia 1911 do końca grudnia 1913.

Licytacya odbędzie się w magistracie dnia 27 grudnia 1910 o godzinie 11 przed południem, za pomocą ofert pisemnych, przy dołącz niu wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania, która wynosi 112 000 koron (sto dwanaście tysięcy koron).

Warunki licytacyjne można przejrzeć w magistracie w godzinach urzędowych.

Magistrat.
Kołomyja, dnia 20 grudnia 1910.

L. cz. E. 1892/10 (9) (14520)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Trembowli, zastąpionej przez adw. dr. J. Blausteina, odbędzie się dnia 23 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Trembowli licytacya realności lwh. 3728 gm. Trembowla, składającej się z parc. bud. lk. 1292 powierzchni 2 ar. 85 m.² i pgr. lkat. 1097/2 powierz. 23 ar. 60 m² stanowiącej ogród. Na parceli bud. stoi dom mieszkalny z cegieł murowany blachą kryty zabudowanej powierzchni 243·33 m.² o 6 pokojach, 2 kuchniach, 2 sionkach, przedpokoju, spiżarce i piwnicy o dwu oddziałach, nadto budynek gospodarczy z cegły murowany kryty dachówką, powierzchni zabudowanej 50·96 m.² wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu, sztachet, drzew owocowych i zwykłych, tudzież dwóch drabin.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 21 235 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 10.617 kor. 65 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Trembowla, dnia 4 grudnia 1910.

L. cz. E. 1439/9 (9) (14515)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego w Rozdole, zastąpionego przez dyrektora Abrahama Pickholza, odbędzie się dnia 25 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności: 1. lwh. 158, 2 lwh 185 gm. Stulsko, 3. lwh. 75 i 4. 1/4 część lwh. 72 gm. Iłów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. na 2210 kor., ad 2. na 200 kor., ad 3. na 500 kor., ad 4. na 155 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności: ad 1. 1473 kor. 32 hal., ad 2. 133 kor. 32 hal., ad 3. 333 kor. 32 hal., ad 4. 103 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 10 września 1910.

L. 3375/K. Z. (14470 2—3)

Awizo.

Celem rozdania robót, dostaw i t. p. przy budowie magazynu Nr. VII. na siano i słomę na gruncie rządowym magazynów na owies przy ul. Janowskiej we Lwowie, wedle kosztorysu, obliczonym na 41.000 kor. odbędzie się na dniu 10 stycznia 1911 w biurze wyż wymienionej dyrekcyi, ul. Wałowa 16 II. p. pisemna licytacya ofertowa.

Bliższe szczegóły oraz podręczniki dotyczące powyższej budowy, można codziennie od godziny 9 rano do 1 po południu przeglądać.

Kowisya zarządu c. i k. Dyrekcyi budownictwa wojskowego.
Lwów, w grudniu 1910.

L. cz. E. 585/10 (5) (14450)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Spytkowicach zastąpionej przez pełnomocnika dr. Wiktora Kutrzebę adwokata w Jordanowie odbędzie się dnia 28 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya całej realności lwh. 85 i połowy realności lwh. 378 ks. gr. gm. Spytkowice.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na 8902 kor. 98 hal.

Najniższa cena wynosi 5935 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jordanów, dnia 30 listopada 1910.

L. cz. E. 903/10 (6) (14372 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Bóbrce, zastąpionej przez dyrekcyę tejże, odbędzie się dnia 18 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 187 gm. Kamienopol.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6386 kor.

Najniższa cena wynosi 4257 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 3 listopada 1910.

L. cz. E. 3085/9 (34) (14453 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stanisławowskiego Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Stanisławowie, odbędzie się dnia 18 stycznia 1911 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Monasterzyskach licytacya realności obj. lwh. 171 gminy Monasterzyska składającej się z domu jednopiętrowego murowanego wraz z przynależnościami, składającemi się z 10 m. sztachet jodłowych i 11 okien podwójnych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 26.533 koron 53 hal., przynależności zaś na 182 kor.

Najniższa cena wynosi 13.357 kor. 77 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, dnia 30 listopada 1910.

L. cz. E. 2137/10 (4) (13885 2—3)

Na żądanie a) Jana Chrobaka, b) Józefa Skarbka, c) Borucha Parnesa, odbędzie się dnia 31 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacya realności lwh. 268 ks. gr. Orzechówka, stanowiącej zagrodę włościańską, obszaru 934 s.² Tomasza Kmiotka własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1553 kor. 46 hal.

Najniższa cena wynosi 1035 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 22 listopada 1910.

L. cz. E. 410 5 (89) (14306 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 lutego 1911 o godz. 11 przed południem w sądzie obwodowym w Sanoku w sali Nr. 3 odbędzie się licytacya majętności Kalnica, Strubowiska i Smerek objętych wykazami hipot. 358, 486 i 571 księgi grunt dla większych posiadłości tutejszego sądu obwodowego, tudzież realności objętej wykazem hipotecznym 216 księgi grunt. gminy katastr. Smerek wraz z przynależnościami składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych z młynów wodnych i tartaku, z dwóch tartaków parowych w Kalnicy i Smereku z urządzeniem, z kolejką leśną idącą przez majętności Kalnica, Strubowiska, Smerek, Przysłup, Krywe, Liszna, Cisna w długości 13.40 klm. i 9·6 klm. z 8 wózkami, ogrzewalnią i domem dla maszynisty i strażnika.

Nieruchomości te z przynależnościami stanowiące jedną całość gospodarczą razem sprzedane będą.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione razem na 1,380.828 kor. z tego przynależności na 610.844 kor.

Najniższa cena wynosi 920 552 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 6 grudnia 1910.

L. cz. E. 789/10 (7) (14270 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Teodory Reiter odbędzie się dnia 20 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności objętych lwh. 33, 226, 1138, 1113 i połowy lwh. 225 gm. Wiśniowczyk wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 1. lwh. 33 na 300 kor., 2. lwh. 226 na 700 kor., 3. lwh. 1138 na 600 kor., 4. lwh. 1113 na 2260 kor., 5. połowa lwh. 225 na 845 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 200 kor., ad 2. 466 kor. 67 hal., ad 3. 400 kor., ad 4. 1506 kor. 67 hal., ad 5. 563 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, 7 grudnia 1910.

L. cz. E. 722/10 (6) (14324 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bliny Bokhaut odbędzie się dnia 23 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łopatynie licytacya połowy realności lwh. 342 ks. gr. gm. kat. Toporów wraz z przynależnościami składającymi się z 3 jabłoni, wiśni, 2 wierzb i częściowego ogrodzenia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 250 kor., przynależności zaś na 7 kor.

Najniższa cena wynosi 171 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupna, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 14 listopada 1910.

L. cz. E. XVII. 2950/10 13 i 14 (14377 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Mantla zastąpionego przez adw dr. Salomona Reisa odbędzie się dnia 26 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Oddz. XVII. licytacya realności objętej lwh. 955 dziel. IV. ks. gr. gm. m. Lwowa położonej przy ul. Kochanowskiego składającej się z pgr. o powierzchni 465 m.², będącej ogrodem w przyszłości gruntem budowlanym.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9300 kor.

Najniższa cena wynosi 4650 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d. może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddz. XVII.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 2 grudnia 1910.

L. cz E. 1039/10 (6) (14076 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Nuchima Seidel kupca w Sanoku i Kasy oszczędności miasta Sanoka, zastąpionej przez adw. dr. Slączkę odbędzie się dnia 25 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya: 1. 5/8 części realności lwh. 279 gm. Jasień, 2. 2/4 części realności lwh. 280 gm. Jasień, 3. całej realności lwh. 289 gm. Jasień wraz z przynależnościami, składającemi się odnośnie do realności ad 2. ze zapustu leśnego, zaś ad 3. piwnicy, studni, ganku i schodów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to ad 1. — 750 kor., ad 2. z przynależytościami 3548 kor., ad 3. z przynależytościami 2780 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 500 kor., ad 2. — 2365 kor. 32 hal., ad 3. — 1853 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d. może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 5 grudnia 1910.

L. cz E. 672 10 (10) (14398 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Wassera, odbędzie się dnia 6 lutego 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łopatynie licytacya posiadłości miejskiej 1/2 lwh. 1713 gm. Łopatyn wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni i drzew owocowych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6225 kor., przynależności zaś na 277 kor.

Najniższa cena wynosi 3251 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Łopatyn, dnia 12 grudnia 1910.

L. 5983/910 (14333 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy w roku 1911 względnie 1911/12 względnie 1911/13:

140 hl. węgla drzewnego,
20.000 kg. płyt żelaznych 100/100 cm. szerokich 6—10 m/m. grubych,
5.000 kg. lanej stali marki prima Zäh 8—13 m/m. grubej, 25—38 m/m. szerokiej-płaskiej (▭) i 8—60 m/m. grubej (◯) okrągłej i (□) kwadratowej,
34.000 kg. żelaza kowalskiego okrągłego i kwadratowego 6—100 m/m. grubego i płaskiego 6—30 m/m. grubego i 20—100 m/m. szerokiego,
40.000 kg. szyn kopalnianych 7 cm. 11·60 kg.,
8.000 kg. (około 80.000 sztuk) gwoździ do szyn kopalnianych,
3.000 kg. (około 50.000 sztuk) śrub łubkowych do szyn kopalnianych,
30.000 kg. surowego żelaza,
1.500 m. rur blaszanych cynkowanych 180—200 m/m.,
800 q. cementu,
3 000 hl. piasku wiślanego,
50.000 sztuk cegły maszynowej,
50.000 sztuk cegły podwójnej prasowanej,
500 m.³ szutru porfinowego grubego 4—6 cm. gruby i
300 m.³ szutru porfinowego drobnego $1^1/_2$—2 cm. grubego, odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Oferty wnosić należy do c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce, najpóźniej do 4 stycznia 1911 godz. 10·30 przed południem.

Otwarcie ofert nastąpi w kancelaryi naczelnika zarządu salinarnego w Wieliczce w dniu rozprawy ofertowej t. j. 4 stycznia 1911 o godzinie 10·30 przed południem, przyczem oferenci mogą być obecni.

Bliższe szczegóły co do właściwości oferty, poręcznego, jakości materyałów i t. p. powziąć można z warunków licytacyjnych, które wraz z formularzem oferty otrzymać można albo w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w zwykłych godzinach urzędowych albo na żądanie przesłane będą każdemu oferentowi.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 14 grudnia 1910.

L. cz. E. III. 2485/10 (14) (14477)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 lutego 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya a) realności lwh. 11 gm. Dora, b) połowy realności lwh. 792 gm. Dora wraz z przynależnościami, w protokole oszacowania z 28 października 1910 opisanemi.

Nieruchomości wraz z przynależnościami wystawione na licytacyę są ocenione a) na 4291 kor., b) na 107 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2861 kor., ad b) 72 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 7 grudnia 1910.

L. cz. E. 47/10 (16) (14302)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zygmunta Jaxa Małachowskiego, zastąpionego przez p. dr. Faustyna Jakubowskiego, adwokata krajowego w Krakowie, odbędzie się dnia 31 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51 licytacya dóbr tabularnych Siepietnica objętych wykazem hipotecznym l. 387 księgi tabularnej Narcyza Wacława 2 im. Gintowt Dziewiałtowskiego własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza martwego i żywego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę z przynależnościami na 128.390 kor. 69 hal.

Najniższa cena wynosi 85.597 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 51.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 2 grudnia 1910.

L. cz. E. III. 332/10 (20) (14315 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 lutego 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 643 gm. Osław biały, składającej się z parc. bud. lk. 417 i 418 o łącznej przestrzeni 171 s^3 na których się znajduje stary dom drewniany o 4 izbach mieszkalnych, 1 kuchni i 2 komórkach oraz stodoła i stajnia, parcel gr. lk. 252, 276/1, 1852/2, 1853, 1854/1, 1856/2, 1880/1, 1881, 1882, 1883, 1884 o łącznej przestrzeni około 89 ar położonych we wsi przy gościńcu a stanowiących grunt orny, parceli gr. lk. 2100 obszaru około 80 ar 17 m^2 położonej w niwie „Kływka“ a stanowiącej rolę, parcel gr. lk. 3668/2, 3687, 3688 o łącznej przestrzeni około 1 ha 76 ar położonych w niwie „Jaworowa“ a stanowiących łąkę, wreszcie parcel bud. lkat. 52 i 553 oraz parceli gr. lk. 1880/2 o łącznej przestrzeni około 6 ar stanowiących ogrody;

b) realności lwh. 606 gm. Osław biały składającej się z parceli bud. lk. 457 o przestrzeni 1 ar 8 m^2 na której stoi tartak wodny, gontem kryty, puszczony w ruch zapomocą koła rozpędowego o przeciętnej sile 5 do 6 koni o prymitywnem urządzeniu, znajdującem się w lichym stanie, parc. bd. lk. 458 powierzchui 1 a 29 m^2 na której stoi budynek mieszkalny drewn. Nd. 482 o 2 izbach i kuchni oraz stajnia, parcel grunt. lk. 955, 959/2, 960/4 o łącznej przestrzeni około 14 ar, na których zbudowane jest deskami wyłożone koryto młynówki zwanej „Osławskij Bach“ parc. bud. lk. 143, 144, 543 o łącznej przestrzeni około 3 ar, na których się znajduje młyn wodny, gontem kryty, urządzony na dwa kamienie o prostej budowie, wreszcie parcel gr. lk. 940/1, 959 3, 953 4, 960 2, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968 o łącznej przestrzeni około 98 ar, położonych obok tartaku a stanowiących podwórze, skład drzewa i rolę;

c) 19/20 części realności lwh. 397 gm. Potok czarny składającej się z parcel gr. lk. 1747/6, 1748/8, 1751, 1752 i 1753/2 o łącznej przestrzeni około 2 ha 16 ar położonych w niwie „Werch Ostapiuk“ a stanowiących łąkę, rolę i pastwisko;

d) 19/20 części realności lwh. 407 gm Potok czarny, składającej się z parceli bud. lk. 140 o przestrzeni 1 ar 37 m^2 oraz parcel gr. lk. 1697/2, 1697/3, 1697/4, 1697/5 1697/6, 1699 2, 1699/3, 1700/1 i 1700/2 o łączuej przestrzeni około 2 ha 55 ar położonych w niwie „Werch Ostapiuk“ a stanowiących grunt orny, łąkę i pastwisko;

e) całej realności lwh. 408 gm. Potok czarny składającej się z parcel grunt. lk 1713/1, 1714/1, 1715 1 i 1717/2 o łącznej przestrzeni około 12 ar, położonych w niwie „Werch Ostapiuk“ a stanowiących rolę, pastwisko i łąkę;

f) 100/300 części realności lwh. 398 gm. Potok czarny składającej się z parcel z parcel gr. lk. 1747/5, 1748/4 i 1750/3 o łącznym obszarze około 28 ar położonych w niwie „Werch Ostapiuk“ a stanowiących łąkę;

g) 30 100 części realności lwh. 405 gm. Potok czarny, składajacej się z parcel gr. lk. 1754 6, 1756/3 i 1757 o łącznym obszarze około 80 ar położonych w niwie „Werch Ostapiuk“ a stanowiących rolę i łąkę;

h) 40/100 części realności lwh. 406 gm. Potok czarny składającej się z parcel gr. lk. 1804/3 i 1805/2 o łącznej przestrzeni około 42 ar położonych w niwie „Werch Ostapiuk“ a stanowiących rolę;

i) 75/100 części realności lwh. 409 gm. Potok czarny, składającej się z parcel gr. lk. 1803/1 i 1804/4 o łącznej przestrzeni około 11 ar położonych w niwie „Werch Ostapiuk“ a stanowiących łąkę;

j) 1/8 części realności lwh. 410 gm. Potok czarny składających się z parcel gr. lk. 1814/2, 1815/2[i 1816/2 o łącznej przestrzeni około 26 ar położonych w niwie „Werch Ostapiuk“ a stanowiących rolę i łąkę.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 3865 kor.,
ad b) na 3880 kor.,
ad c) na 998 kor.,
ad d) na 1216 kor.,
ad e) na 150 kor.,
ad f) na 67 kor.,
ad g) na 66 kor.,
ad h) na 100 kor.,
ad i) na 90 kor.,
ad j) na 30 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 2576 kor. 66 hal.,
ad b) 2586 kor. 66 hal.,
ad c) 665 kor. 32 hal.,
ad d) 810 kor. 66 hal.,
ad e) 100 kor.,
ad f) 44 kor. 66 hal.,
ad g) 44 kor.,
ad h) 66 kor. 66 hal.,
ad i) 60 kor.,
ad j) 20 kor.,

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości i cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 8 grudnia 1910.

L. cz. E. 4026/10 (5) (14483 1—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 lutego 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. we Lwowie odbędzie się licytacya realności lwh. 79 gm. Sichów na której znajduje się cegielnia wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, kluczy i drzew.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 43.191 kor. 15 hal., z czego odpada na przynależności 349 koron.

Najniższa cena wynosi 23.173 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 7 grudnia 1910.

L. cz. E. 3425/10 (7), E. 3703/10 (5), E. 3758/10 (2) (14360)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6 odbędzie się dnia 3 lutego 1911 o godzinie 10 przed południem licytacya:

1. realności lwh. 59 ks. gr. gm. kat. Doliniany objętej, składającej się z budynku mieszkalnego, stodoły oraz gruntów obszaru 11.311 $m.^2$, ocenionej na 1850 kor.,

2. realności lwh. 146 ks. gr. gm. kat. Drozdowice składającej się z roli i łąki obszaru 13 564 $m.^2$, ocenionej na 1618 kor,.

3. a) realności lwh. 184 ks. gr. gm. kat. Zawidowice objętej, składającej się z chaty, stodoły i gruntów obszaru 7003 $m.^2$, ocenionej na 1750,

b) 35/192 części realności lwh. 183 ks. gr. gm. kat. Zawidowice, składającej się z łąki obszaru 1285 $m.^2$ Iwana Sawki syna Jędrzeja własnych, ocenionych na 36 kor. 43 hal.,

c) realności lwh. 637 tej samej gminy, składającej się z roli obszaru 716 $m.^2$, ocenionej na 80 kor.,

d) realności lwh. 643 ks. gr. tej samej gminy składającej się z roli obszaru 2410 $m.^2$, ocenionej na 300 kor.,

e) realności lwh. 684 ks. gr. tej samej gminy składającej się z roli obszaru 5467 $m.^2$, ocenionej na 800 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ad 1. 1233 kor. 32 hal.,
ad 2. 1078 kor. 66 hal.,
ad 3. a) 1166 kor. 66 hal.,
b) 24 kor. 28 hal.,
c) 53 kor. 32 hal.,
d) 200 kor.,
e) 533 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagiell., 13 grudnia 1910.

L. cz. E. 5353/9 (21) (14484)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. IV. we Lwowie licytacya realności lwh. 574 gm. Sokolniki wraz z przynależnościami, składającemi się z przedmiotów do gospodarstwa służących.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 62.393 kor. 65 hal. z czego odpada na przynależności kwota 3800 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 38.967 kor. 82 hal., niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczen, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II, Oddział IV.

Lwów, dnia 9 grudnia 1910.

L. cz. E. 1994/10 (5) (14258)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie, zastąpionej adw. dr. Segala w Rawie, odbędzie się dnia 30 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya: a) realności lwh. 389 gminy Smolin obejmującej dom mieszkalny, plac budowlany obszaru 4 ar. 53 m^2, tudzież łąki i role 2 ha. 10 ar. 25 $m.^2$ ocenionej na 1910 kor., b) realności lwh. 1160 tej gminy obejmującej łąki 11 ar. 22 $m.^2$ ocenionej na 79 kor.

Najniższa cena wynosi: a) 1273 kor. 34 hal., b) 52 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 5 grudnia 1910.

L. cz. E. 1664/10 (12) (14454)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Feiwischa Schlägla odbędzie się dnia 6 lutego 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya:

a) realności lwh. 252 gminy Radruż obejmującej dom mieszkalny, piwnicę, stajnię, sieczkarnię, stodołę, pole orne 5 morgów 864 s^2 pastwiska i nieużytki 49 ar 13 m^2 ocenionej na 3628 kor.;

b) realności lwh. 1214 tej gminy obejmującej roli 1 morg 1203 s^2 i pastwiska 10 ar 10 m^2 ocenionej na 755 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2418 kor. 67 hal., ad b) 503 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach badź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 10 grudnia 1910.

L. cz. E. 2006/10 (6) (14257)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaskla Rttiga, odbędzie się dnia 30 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya lwh. 5 gminy Przedmieście o 2 chatach, 2 stajniach, 2 stodołach, placu budowlanego 18 ar. 21 $m.^2$ łąki i gruntu ornego 4 ha. 73 ar. 36 $m.^2$.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 770 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 513 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszace się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może kazdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec ktorych niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 7 grudnia 1910.

L. cz. E. 677/10 (5) (14037)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 14 odbędzie się licytacya 1/5 i 1/8 z 1/5 części realności objętej lwh. 156 gm. kat. Morańce wraz z przynależnościami. Cała realność obejmuje przestrzeń 9 morgów 768 sążni kw.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1631 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 1087 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do kutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądn niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 17 listopada 1910.

L. cz. E. 1616/10 (18) (14145)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samsona Harza, odbędzie się dnia 14 lutego 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 w Nadwórnie licytacya realności lwh. 945 i 987 gminy Zielona składających się z pgr. 1550, 1557, 1558, 1559, 3111/2, 3112/2.

Wartość szacunkowa realności lwh. 945 Zielona wynosi wedle protokołu oszacowania 3907 kor. 92 hal.

Najniższa cena wywołania niżej której sprzedaż do skutku nie przyjdzie wynosi 2605 kor. 84 hal.

Wartość szacunkowa realności lwh. 987 Zielona wynosi wezle protokołu oszacowania 491 kor. 3 hal.

Najniższa cena wywołania niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 327 kor. 52 hal.

Wystawione na sprzedaż realności będą sprzedane każda z osobna.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 2 grudnia 1910.

L. cz. E. 1648/10 (5) (14455)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Rodzenia odbędzie się dnia 6 lutego 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie biurze Nr. 19 licytacya realności lwh. 1325 ks. gr. gminy Nisko.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1700 kor.

Najniższa cena wynosi 1134 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 13 grudnia 1910.

L. cz. E. 815/10 (8) (14259)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie odbędzie się dnia 30 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya 1/6 części realności lwh. 5 gminy Przedmieście objętej o 2 chatach, 2 stajniach i 2 stodołach budowlanego placu 18 ar. 21 m.², łąki i ornego gruntu 4 ha. 73 ar. 310 m.².

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 770 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 513 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 7 grudnia 1910.

L. cz. E. 2959/10 (12) (14554)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jankla Kassa w Kutach odbędzie się dnia 20 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 1798 gm. Kobaki posiadłości włościańskiej, domu z gruntem o obszarze 48 a. 23 m².

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2262 kor. 55 hal.

Najniższa cena wynosi 1508 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 12 grudnia 1910.

L. cz. E. VII. 2293/10 (6) (13940)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 stycznia 1911 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 licytacya: a) realności lwh. 418, b) połowy realności lwh. 420 gminy Ostaw biały wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione: ad a) na 1900 kor., ad b) na 710 kor., przynależności zaś ad a) na 30 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1286 kor. 67 hal., ad b) na 473 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym.

Celem strzeżenia praw Schulima Simchego ustanawia się adw. dra Łahodyńskiego w Delatynie kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 30 listopada 1910.

L. cz. E. 2695/10 (5) (14237)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Eleonory Kucharskiej w Uściu solnem odbędzie się dnia 26 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 36 ks. gr. gm. kat. Wola drwińska objętej składającej się z parceli bud. lk. 118 obszaru 107 s.² i stojących na tejże: domu drewnianego, stodoły, stajni z chlewem, spichlerza i studni betonowej, parcel grunt. lk. 964, 965, 966, 907, 988 i 989 o łącznym obszarze 8 morgów, 1425 s.² wraz z przynależytościami, składającemi się z 2 koni, 2 krów, sprzętów gospodarczych, zapasu słomy i siana.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 16.885 kor. 25 hal., przynależności zaś na 972 kor.

Najniższa cena wynosi 11.904 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 22 listopada 1910.

L. cz. E. 3525/9 (5) (14556)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego w Lubaczowie w likwidacyi zastąpionego przez adwokata dr. J. Bardacha odbędzie się dnia 16 stycznia 1911 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Rawie licytacya a) połowy realności obj. lwh. 475, b) połowy realności obj. lwh. 884, c) 8/9 części realności obj. lwh. 1338, d) całej realności obj. lwh. 1335 gm. Werchrata.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 595 kor. 50 hal., b) 230 kor. 50 hal., c) 188 kor. 50 hal., d) 203 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 397 kor., b) 153 kor. 66 hal., c) 125 kor. 66 hal. ad d) 135 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjnei odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 9 grudnia 1910.

L. cz. E. 3585/10 (10) (14553)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Freuda w Kutach odbędzie się dnia 20 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya:

1. realności lwh. 992 gm. Kobaki o obszarze 25 ar 11 m²;
2. realności lwh. 993 gm. Kobaki o obszarze 93 ar 83 m²;

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad 1. na kwotę 2086 kor. 11 hal., ad 2. na kwotę 2935 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 1392 kor., ad 2. kwotę 1958 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 14 grudnia 1910.

L. cz. E. 2007/10 (7) (14508)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 stycznia 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Bełzie odbędzie się licytacya realności lwh. 1195, 1196, 1345 gm. kat. Bełz z których pierwsza składa się z dwóch parcel budowlanych i czterech gruntowych łącznego obszaru 905 s.² a na nich dom i stodoła, druga zaś składa się z 6 parcel gruntowych łącznego obszaru 4 morgi 647 s.², trzecia zaś składa się z dwóch parcel gruntowych łącznego obszaru 1494 s.².

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to: lwh. 1195 gm kat. Bełz na 6010 kor., lwh. 1196 gm. kat. Bełz na 3580 kor., lwh. 1345 gm. kat. Bełz na 800 koron.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 4006 kor. 67 hal., ad 2. 2386 kor. 67 hal., ad 3. 533 kor. 23 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnośne dokumenta można przejrzeć w tus. biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sadowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Bełz, dnia 5 grudnia 1910.

L. cz. E. VIII. 3232/10 (7) (14536)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności obj. lwh. 342 ks gr. gm. Trójczyce składającej się z placu z budynkiem drewnianym.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 29 listopada 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 9/10 (1) (14349 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Nechumy Giry handlującej w Tłustem.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. i nacz. sądu pow. w Tłustem Antoniego Bociurkę zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Józefa Safira adwokata krajowego w Tłustem.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 29 grudnia 1910, o godzinie 10 przed poł. w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Tłustem najdalej do dnia 22 stycznia 1911, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tłustem lub w pobliżu Tłustego mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 15 grudnia 1910.

L. cz. S. 6/10 (1) (14341 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mozesa Józefa Fischera nieprotokołowanego kupca w Kołomyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu kraj. wyższego p. Bernackiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Allerhanda w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 27 grudnia 1910 o godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 74 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 29 stycznia 1911 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i bę-

dą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 13 grudnia 1910.

L. cz. S. 7/10 (1) (14342 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Leisora Mautnera nieprotokołowanego kupca w Kołomyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę wyższego sądu krajowego p. Bernackiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Wieselberga adwokata krajowego w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 29 grudnia 1910 o godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 74 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 5 lutego 1911, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 6 lutego 1911 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi lub w pobliżu Kołomyi mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 14 grudnia 1910.

L. cz. S. 2/10 (1) (14430 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zezwolił na otwarcie konkursu (kupieckiego) do majątku Dawida Brauna z Zakopanego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu kraj. i Naczelnika Sądu pow. w Nowym Targu p. Jakóba Wierciaka, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Bernarda Kohna adwokata w Nowym Targu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 29 grudnia 1910 godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Nowym Targu przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Nowym Targu najdalej do dnia 11 stycznia 1911 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 16 stycznia 1911 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Zakopanem lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 12 grudnia 1910.

Konkursa.

L. 85.832 (14526 1—3)

Celem obsadzenia posady rzeczywistego, ewentualnie prowizorycznego nauczyciela historyi i geografii w c. k. gimnazyum w Bochni ogłasza się niniejszem konkurs.

Do tej posady przywiązane są pobory, ustanowione ustawami z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173 i z 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55.

Kompetenci winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca grudnia 1910, a Dyrekcye odeślą je bezzwłocznie na ręce Dyrekcyi c. k. gimnazyum w Bochni.

Kandydaci, którzy uzyskawszy zupełną kwalifikacyę nauczycielską, pełnili służbę w szkołach średnich lub seminaryach nauczycielskich, w charakterze zastępców nauczycieli a pragną, aby im w razie nadania posady nauczyciela rzeczywistego policzono tę służbę mają wykazać w tabelce kwalifikacyjnych dokładnie, podając datę i liczbę dekretów, od którego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin tygodniowo pełnili w tym czasie obowiązki nauczycielskie.

Kandydaci, którzy nie wyszli jeszcze z wieku, obowiązującego do służby wojskowej, mają wykazać, czy temu obowiązkowi uczynili zadość.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 14 grudnia 1910.

W zastępstwie:
Okęcki w. r.

L. 19.204 (14428 1—3)

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Muszynie jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 20 stycznia 1911 do Prezydyum Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Kompetenci winni wykazać uzdatnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych świadectwem ze złożonego egzaminu.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 15 grudnia 1910.

L. Prez. 477 (6/10) (14509 1—3)

Z dniem 1 stycznia 1911 będzie przy tutejszym sądzie jedna posada stałego pomocnika kancelaryjnego z normalnem wynagrodzeniem do obsadzenia.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Borynia, 20 grudnia 1910.

L. 4462. (14488 1—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Przemyślu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 4000 kor., dodatek aktywalny 800 kor. i dodatek drożyźniany (od płacy i dodatku aktywalnego) 30 prc., z czego 20 prc. dodatek stały, 10 prc. prowizoryczny.

W razie stabilizacyi nabiera sekretarz prawo do 3 pięcioleci po 400 kor. i prawo do emerytury.

Kandydaci winni się wykazać:

1. nieprzekroczonym 40 rokiem życia;
2. dokładną znajomością języka polskiego i ruskiego w słowie i piśmie, tudzież znajomością języka niemieckiego;
3. świadectwem zdrowia;
4. prawem obywatelstwa austryackiego;
5. nieposzlakowanem życiem;
6. ukończonemi studyami prawniczemi z trzema egzaminami państwowymi i co najmniej jednoroczną praktyką konceptową w dziale administracyjnym przy Wydziale powiatowym, magistracie, przy rządowej władzy politycznej lub przy Wydziale krajowym.

Posada nadaną będzie na razie prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie zadowalającej służby nastąpić może stabilizacya.

Ubiegający się o posadę winni wnieść udokumentowane podania do Wydziału powiatowego w terminie do 25 stycznia 1911 roku.

Z Wydziału Rady powiatowej

Przemyśl, 16 grudnia 1910.

Prezes
Doliński w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 19.532/pr. (14527 1—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w autonomicznym powiecie łańcuckim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 6 lutego, dla grupy gmin miejskich na 7 lutego, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 8 lutego, dla grupy większych posiadłości na 9 lutego 1911.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie łańcuckim wybierają:

grupa większych posiadłości pięciu (5) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu czterech (4) członków;

grupa miast i miasteczek pięciu (5) członków,

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 grudnia 1910.

L. cz. E. VIII. 3629/10 (1) (13008 1—2)

Dla nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Ludwiku Oborskim w sprawie egzekucyjnej Sali Löw przeciw tejże masie o 4600 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 5 września 1910 liczba czynności E. VIII. 3629/10 (1), którą dozwolono przymusową sprzedaż 1 prc. udziału w sprawie dzierżawy lwh. 473 kg. Tustanowice.

Ponieważ masa spadkowa nie jest objętą, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie pana dr. Witolda Wiesenberga adw. w Drohobyczu.

Tenże kurator zastępywać będzie tę masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Drohobycz, dnia 5 września 1910.

L. cz. C. I. 490/10 (1) (14510)

Przeciw Wiktoryi ze Smoleniów Kobylak, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Józefa Masłyka pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 10 stycznia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana adw. radcę Kosińskiego w Brzozowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 6 grudnia 1910.

L. cz. C. III. 496/10 (1) (13099)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Aleksandrowi Warchałowskiemu wniósł Włodzimierz Fuszyła do sądu tutejszego pozew o uznanie i wpis prawa własności, na który wyznaczono audyencyę na dzień 16 listopada 1910 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono Michała Sołtysika kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 5 listopada 1910.

L. cz. C. VI. 323/10 (14513)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Jaremczuk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kutach przez Wasyla Szpytczuka Fedora pozew o 636 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 grudnia 1910 o godzinie 9 rano, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się pana adw. dr. Macha w Kutach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kuty, dnia 15 grudnia 1910.

L. 74.616 (14525)

C. k. Rada szkolna krajowa po myśli art. 30 ustawy z dnia 11 czerwca 1905 Dz. ust. kr. Nr. 73 orzeka wydalenie Stanisława Dutkiewicza, byłego nauczyciela kierującego 2 kl. szkoły ludowej pospolitej w Sidzinie obecnie nieznanego z miejsca pobytu, zasądzonego wyrokiem c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 5 maja 1908 Vr. VI. 302/8 (55) za zbrodnię z §§ 128 i 132 III. u. k., oraz za przekroczenie z §§ 413 i 420 u. k. na karę ciężkiego więzienia przez cztery miesiące z publicznego zawodu nauczycielskiego.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 13 grudnia 1910.

L. cz. C. IV. 358/10 (1) (14514)

Edykt.

Przeciw Pawłowi Mamczurowi Pawła, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie przez Anastazyę Wojtowicz zam. Hawryluk i niel. Piotra Wojtowicza przez i do rąk opiekuna Jana Hawryluka rolników z Rudy pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 400 kor. zpn. z lwh. 206 i innych gm. k. Ruda wartości 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 12 stycznia 1911 o godz. 9 rano, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się pana dr. Lachawca adw. w Łopatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Łopatyn, dnia 3 grudnia 1910.

L. cz. Cw. 1010/9 (2) (13081)

Edykt.

Przeciw Izakowi Hüttnerowi z Podhajec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez firmę Schönker & Jakóbowicz w Oświęcimiu pozew o 1629 kor. 46 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. N. Halperna adw. kraj. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Brzeżany, dnia 5 listopada 1910.

L. cz. E. 710/10 (1) (13042)

Edykt.

Głuchoniemym Józefowi i Maryannie Gibasom oraz niewiadomemu z miejsca pobytu Antoniemu Gibasowi z Lasu, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Suchej przeciw deklarowanym spadkobiercom ś. p. Marcina Oleksiaka z Lasu o 251 kor. z pn., ma być doręczoną uchwała z dnia 28 października 1910 liczba czynności E. 710/10 (1), którą dozwolono przymusowej licytacyi realności całej lwh. 161, 1/4 lwh. 154, 1/2 lwh. 156, 2/16 lwh. 157, 1/8 lwh. 158, 2/18 lwh. 169 gm. kat. Las objętej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Józef i Maryanna Gibas są głuchoniemi, a Antoni Gibas niewiadomo gdzie przebywa, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie pana Wojciecha Małysy wójta z Lasu.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa, Maryannę i Antoniego Gibasów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sucha, dnia 27 października 1910.

(13049 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 29 października 1910 wpisano na listę adwokatów dr. Izaka Lejbę vel Leona Bleichera z siedzibą w Czortkowie i dr. Maryana Kobylańskiego z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 31 października 1910.

L. cz. E. 795/10 (2) (12950)

Edykt.

Katarzynie Dębskiej w Tyczynie w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego w Rzeszowie przeciw niej i spól. o 1400 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 31 lipca 1910 E. 795/10 (1), którą dozwolono przymusowej licytacyi realności lwh. 1055 ks. gr. gm. kat. Tyczyn objętej zobowiązanej własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Katarzyna Dębska przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie pana adw. dr. Strowskiego w Tyczynie.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Dębską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 19 października 1910.

L. Prez. 2050 (18) P/10 (14281)

Obwieszczenie.

Dla I. zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 10 stycznia 1911 o godz. 8 30 przed poł., zamianowało Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego przewodniczącym wiceprezydenta sądu krajowego Stanisława Miłaszewskiego, zaś zastępcami tegoż c. k. radców wyższego sądu krajowego: Leona Szechowicza, Jakóba Löbensteina, Jana Garlickiego, Franciszka Ksawerego Kohmanna, Antoniego Piskozuba, Jana Wisłockiego i Kazimierza Janko, tudzież radców sądu krajowego Filipa Drexlera, Henryka Kwiatkowskiego, Tadeusza Zakrzewskiego, Stanisława Obertyńskiego, Tadeusza Rybickiego, Feliksa Orzelskiego, Romana Lewickiego i Kazimierza Schoenetta.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.

Lwów, dnia 12 grudnia 1910.

L. cz. C. III. 559/10 (3) (14367)

Edykt.

Przeciw Janowi Olesiowi ze Szaflar, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Stanisława Nędzę pozew o 525 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 4 stycznia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Nowotnego w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Targ, dnia 3 grudnia 1910.

L. cz. E. 2463/10 (12) (12850)

W postępowaniu licytacyjnem Leiby Frauenglasa przeciw Herschowi Sigall synowi Wolfa o 2000 kor. zpn., ustanawia się celem strzeżenia praw nieznanego z miejsca pobytu zobowiązanego Herscha Sigalla vel Sygalla syna Wolfa, któremu edyktu licytacyjnego z dnia 5 października 1910 liczba czynności E. 2463/10 (9), lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź weale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, kuratorem pana adw. dr. Joachima Rosena w Tarnopolu.

Rzeczą jest kuratora, tę osobę dla której go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopóki ona sama się nie zgłosi, lub sądowi innego zastępcy nie wymienią, albo dopóki jego interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, 27 października 1910.

L. cz. E. 4561/10 (3) (14476)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Sanoku przeciw Pawłowi Galikowi i Annie Stecko o 994 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 16 listopada 1910 liczba czynności E. 4561/10 (2), którą dozwolono przymusową licytacyę 1/7 części realności lwh. 31 ks. gr. gm. Prusiek zobowiązanego Pawła Galika i realności lwh. 159 ks. gr. gm. Prusiek, Anny Stecko własnej.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Paweł Galik i Anna Stecko przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw kuratora w osobie pana dr. Gawła adw. w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie swych kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 6 grudnia 1910.

L. cz. E. XX. 1417/8 (9) (12959)

Edykt.

W sprawie dr. Augusta Plodera adw. we Lwowie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym S. I. we Lwowie przeciw Tadeuszowi Sołdraczyńskiemu o 4000 kor. zpn., ma być doręczona uchwała z dnia 26 września 1910 do audyencyi działowej liczba czyn. E. XX. 1417/8 (6).

Ponieważ niewiadomo, gdzie Tadeusz Sołdraczyński przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana dr. Maksymiliana Frieda adwokata we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Tadeusza Sołdraczyńskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd pow., S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 11 listopada 1910.

L. cz. E. 2111/10 (6) (13063)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej Szymona Goldera w Rawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Rawie przeciw Jurkowi Zahirnemu i tow. o 900 kor., ma być doręczoną uchwała z dnia 7 czerwca 1910 liczba czynności E. 2111/10 (1) Nykole Bruńeowi, s. Iwana.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Nykoła Bruniec, s. Iwana przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana dr. Verständiga, adw. w Rawie.

Tenże kurator zastępywać będzie Nykołę Brunca s. Iwana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 4 listopada 1910.

L. cz. Cw. 1553/10 (1) (13280)

Edykt.

Przeciw Wolfowi Katzowi z Buska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Bank kredytowy w Busku stowarz. zarej. z ogr. poręką pozew o 1000 kor., 1000 kor. i 1200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty

Celem strzeżenia praw Wolfa Katza ustanawia się pana dr. Mittelmanna adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wolfa Katza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 3 listopada 1910.

L. cz. C. I. 550/10 (1) (14559)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi Hołowiennyk Semena, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach przez gminę Dobrowlany pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności połowy pgr. 167/2 w Dobrowlanach.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 grudnia 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Schauera adwokata w Zaleszczykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje..

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zaleszczyki, dnia 6 grudnia 1910.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 104/10 (3) (14489)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że treść ustępu pisma ulotnego pod tytułem: „Pędzić! Pędzić! kogo?“ — odbitki z miesięcznika „W obronie prawdy“ rozpoczynającej się od wyrazów: „ściekają łzy, pot i krew pokrzywdzonych“, a kończącego się wyrazami: „inne mają go zawsze na oku“ (str. 3 łam 2 i str. 4, 5 i 6 łam 1 i 2), zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego pisma ulotnego, względnie jego inkryminowanego ustępu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.

Kraków, dnia 17 grudnia 1910.

L. cz. Pr. III. 102/10 (3) (14491)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 336 czasopisma „Głos narodu“ z dnia 16 grudnia 1910 artykuł pod tytułem: „Żmije przez Polskę ocalone“ (str. 2 łam 3 i 4) zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.

Kraków, dnia 17 grudnia 1910.

Zl. 278 (13970)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1910, Pr. XXXV. 342/10 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 275 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“ vom 2 Julmondes (Dezember) 2023 n. N. (1910), 8. Jahrgang, durch die auf Seite 2, Spalte 1 enthaltene Stelle von „die Dynastie behielt“ bis „nie berücksichtigt“ das Verbrechen nach § 63 und 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k k. Staatsanwaltschaft Verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung des saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 2 Dezember 1910.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Dezember 1910, Pr. I. 543/10, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Mladenec“ vom 2 Dezember 1910 wegen der Stelle von „Obecenstvo, ktere pri vystoupeni“ bis „prave zeny“ des Artikels: „Ze zivota oslavovane bytosti“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1910, Pr. 91/10, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Südböhmische Volkszeitung“ vom 4 Dezember 1910 wegen der Stellen von „Ein“ bis „Fußtritt“ und von „Deutsche Böhmen!“ bis „österreichischen Kaisers“ des Artikels: „Deutschböhmen, merk's!“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Dezember 1910, Pr. V. 40/10, die Weiterverbreitung der Nummer 275 der Zeitschrift: „Znaimer Tagblatt“ vom 2 Dezember 1910 wegen des Artikels: „Eine unerläßliche Vorbedingung usw.“ in den Stellen von „Wie leichtsinnig“ bis „Nutzen bringen wird“, von „Volksfeinde die“ bis „gemieden werden“ und wegen des Artikels auf Seite 2 mit der Spitzmarke: „Achtung auf“ seinem ganzen Umfange nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 279 (13971)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unter dem 3 Dezember l. J., Z. 11360/M. I., den in New York erscheinenden russischen Zeitschriften: „Postup“ und „Swit“ auf Grund des § 26 Pr. G. den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder entzogen

---

Das k. k. Landes als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1910 Pr. 26 10, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Deutscher Michel“ vom 3 Dezember 1910 wegen der Stelle von „Ankauf von ganzen“ bis „Osten dirigiert“ des Artikels: „Hinaus mit ihnen!“ und wegen des ganzen Artikels: „Ein hoffnungsvoller Junge“ nach § 63, 64, 65 a und 302 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1910, Pr. I. 546/10, die Weiterverbreitung der Nummer 331 der Zeitschrift: „Prager Tagblatt“ vom 1 Dezember 1910 wegen des Artikels: „Eine sensationelle Premiere in Budapest“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1910, Pr. I. 545/10, die Weiterverbreitung der Nummer 283 der Zeitschrift: „Venkov“ vom 1 Dezember 1910 wegen des Artikels: „Opet velke bnrsacke bumly?“ nach § 308 und 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1910, Pr. I. 544/10, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Telocvieny Ruch“ vom 30 November 1910 wegen der Stelle von „Kdyz proskocily“ bis „tedy mluvi“ des Artikels: „Se stupne k stupni“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1910, Pr. 48/10, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Neues Leben“ vom 1 Dezember 1910 wegen der Stelle von „Sie leben“ bis „halten muß“ des Artikels: „Was brauchen wir Deutschen — Glauben oder Wissen?“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1910, Pr. I. 106 10, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Pritel lidu“ vom 1 Dezember 1910 wegen der Stelle von „A ze zidum dovoleno“ bis „smysl ni jejich proti nam?“ des Artikels: „Aforismy o zidech“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1910, Pr. V. 41/10, die Weiterverbreitung der Nummer 276 der Zeitschrift: „Znaimer Tagblatt“ vom 3 Dezember 1910 wegen des Artikels: „Wie die deutsche Intelligenz denkt und handelt“ in der Stelle von „Kürzlich wurde“ bis „Wunden zu schlagen“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 280 (14275)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1910, Pr. XXXV. 308/10 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Druckschrift: „Bekenntnisse eines Schriftstellers. Meine Sexualität“ (Privatdruck) in seiner Gänze das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die vonder k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 Dezember 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1910, Pr. XXXV. 344/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 45 der periodischen Druckschrift: „Der Skandal“ vom 3 Dezember 1910, 1. auf Seite 17 nach „Kleine Chronik des „Skandal““ bis zum Schlusse der Seite; 2. auf dem Umschlagblatte nach „Gebet Steine“ bis vor „Fleischteuerung“ ad 2. in Verbindung und im Zusammenhange mit der ad 1. bezeichneten Stelle das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 Dezember 1910

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1910, Pr. XI. 113/10, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Olmütz erschienenen Druckschrift (Reklamezettel), herausgegeben und verlegt vom Zeitungsunternehmen „Moravsky Venkov“ und gedruckt bei Kramar & Prochazka in Olmütz, beginnend mit den Worten „Modni dum“ bis „Vanocni oznamovatel“ nach § 302 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1910, Pr. 13 10, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Cesky sklar“ vom 2 Dezember 1910 wegen des Artikels: „Boykot prohlasen byl nad nasledujicimi brusirnami...“ nach § 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1910, Pr. XI. 114 10, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Nova Mala Hana“ vom 1 Dezember 1910 wegen der Artikel: „Velke Opatovice, Narodni brdost“, „Boskovicko, Divne zjevy“ und „Bohdalov. V starych pamatkach“ in der Stelle von „a prece tenkrate“ bis zum Schlusse nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Dezember 1910, Pr. 49/10, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Il Crepuscolo“, ddo. Mailand, 27 November 1910 nach § 58 c, 64, 65 a. 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Znaim hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1910, Pr. 42 10, die Weiterverbreitung der Nummer 277 der Zeitschrift: „Znaimer Tagblatt“ vom 4 Dezember 1910 wegen des Artikels mit der Spitzmarke: „Auch wenn wir schon im voraus“ in der Stelle von „Auch wenn wir“ bis „Pflicht betreten wird“ nach § 302 St. G. verboten.

Zl. 281 (14276)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1910, Pr. V. 54/10, die Weiterverbreitung der Nummer 334 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 5 Dezember 1910 wegen des auf Seite 2 und 3 abgedruckten Artikels, beginnend mit den Worten „Ein Hochverratsprozeß“ und endigend mit den Worten „dieser Anklage“ nach Artikel VIII. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Dezember 1910, Pr. V. 55/10, die Weiterverbreitung der Nummer 335 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 5 Dezember 1910 wegen des Artikels: „Der Hochverratsprozeß gegen die Triester Irredentisten“ in der Stelle von „Phantastisches Geschreibsel“ bis „Deperis vernommen“ nach Artikel VIII. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit der Erkenntnisse vom 5 Dezember 1910, Pr. IX. 142/10, die Weiterverbreitung der von der Societa Trento-Trieste (Sezione di Venezia) in Venedig herausgegebenen, in dem Stabilimento Tipollitogr. F. Garzia iu Venedig 1910 aufgelegten zwölfseitigen Broschüre in Kleinoktavformat „L' Istria Italiana“ von Laura Coccon-Bussolin nach § 58 c St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1910, Pr. I. 547/10, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 3 Dezember 1910 wegen der Stellen von „Rozkaz je rozkaz“ bis „ocekava“ des Artikels: „Kamarad Bedrich Sojka...“; von „Konecne jsem“ bis „nevysvetlitelne zahady“ (Seite 31—32) des Werkes: „Octave Mirbeau: Valka“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1910, Pr. I. 549/10, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Studentska Revue“ vom 2 Dezember 1910 wegen der Stellen von „a kteri“ bis „dustojniku“, von „A co to“ bis „je jasno“, von „ktere se zahnizduje“ bis „vojactvi“ und von „A jest i“ bis „politiky vojenske“ des Artikels: „Jednorocni dobrovolnici a reforma vojenske sluzby“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1910, Pr. I. 551/10, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Cesky Bratr“ vom 1 Dezember 1910 wegen der Stellen von „Krade se tedy vesele“ bis „radila“, von „A okrade-li takovy biskup“ bis „vrazdi“ und von „Vrazda tedy“ bis „takto zni“ des Artikels: „Hlasy casopisecke“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1910, Pr. I. 550/10, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Zajmy Lidu“ vom 3 Dezember 1910 wegen des Artikels: „Bestia triumphans!“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1910 Pr. I. 548/10, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift: „Knihovna Prehledu Revui Sv. 1 Bezbozne Povidky dle ruznych autoru 18 veku vypravuje Antonin Macek. Cast I. Andreas Riem. Vydal Premysl Ptacek. Tiskem Antonina Reise na Kral. Vysehrade 1911“ wegeu der Stellen von „Zvlaste stastny“ bis „despobie“ und von „v te rebelaisovske“ bis „techto satyr“ der Vorrede („predmluva“); von „Kral David“ bis „vynazeni“ und von „Velicenstvo tohle“ bis „dojemne zamekal“ des Absatzes: „Carodejnice z Endor“; von „To je mozne“ bis „vsemi Israelity“ des Absatzes: „Padagogika proroka Nathana a podmarsalka Joaba“; von „Jakze? Coze“ bis „despoty a samovladce“, von „Ano, Ano, pamatuji se“ bis po nase dny“ und von „Tez jine nauky“ bis „v boji“ des Absatzes: „Pokracovani ve vychove princove“; von „Malem by z toho“ bis „veskeren lid“ des Absatzes: „Z rise Salamounovy“ nach § 122 b, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Dezember 1910, Pr. IV 33/10, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Nase Pravo“ vom 2 Dezember 1910 wegen der Stelle von „V kruzich dobre zpravenych“ bis „veriti zas?“ des Artikels: „K jednotnemu klubu“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Dezember 1910, Pr. I. 107/10, die Weiterverbreitung der Nummer 68 der Zeitschrift: „Proletar“ vom 6 Dezember 1910 wegen der Stelle von „Ja bych mystel“ bis „na lazebnika“ des Artikels: „Obecni byk“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1910, Pr. V. 18/10, die Weiterverbreitung des am 19 und 20 November 1910 in Stadt Liebau verbreiteten, mittels Hektographen hergestellten Flugblattes: „Arbeiter heraus!“ nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Zl. 284 (14279)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1910, Pr. I. 559/10, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Narodni Obzor“ vom 10 Dezember 1910 wegen der Stelle „Mdoby pana mistodrzitele“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1910, Pr. I. 558/10, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Bystrina„ vom 8 Dezember 1910 wegen der Stelle oon „Prispivala k tomu“ bis „pred scud“ des Artikels: „Glossy k jubileu K. H. Machy“ nach § 64 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1910, Pr. I. 555/10, die Weiterverbreitung der Nummer 336 der Zeitschrift: „Pravo Lidu“ vom 6 Dezember 1910 wegen der Stellen von „Vojactvi nase“ bis „a politickych“ und von „Armady prestavaji“ bis „vazne pozastavit“ des Artikels: „Vojactvi a valecnictvi“ nach § 300, 488 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel IV. nnd V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1910, Pr I. 556/10, die Weiterverbreitung der Nummer 33 der Zeitschrift: „Mladenec“ vom 9 Dezember 1910 wegen der Stelle von „Usedla mi“ bis „mi odpirala“ des Artikels: „Franta Vokurka prvy hrich“ nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1910, Pr. 67/10, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „Saazer Anzeiger“ vom 9 Dezember 1910 wegen der Stelle von „wenn ihr zur Weihnachtszeit“ bis „die beste Feier des Jul“ des Artikels: „Deutsche Frauen, deutsche Mädchen“; des Artikels: „Czechisches aus Saaz“; von „und nicht zu vergessen“ bis „zu decken“ des mit den Worten „der heutigen Nummer“ beginnenden Artikels ohne Überschrift nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Dezember 1910, Pr. 66 10, die Weiterverbreitung der Nummer 96 der Zeitschrift: „Saazer Zeitung“ vom 7 Dezember 1910 wegen des Artikels: „Gemeindeumlagen“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Dezember 1910, Pr. 35/10, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Vychodocesky Obzor“ vom 8 Dezember 1910 wegen des Artikels: „Hrabe Forgach“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Dezember 1910, Pr. XI. 117/10, die Weiterverbreitung der Nummer 142 der Zeitschrift: „Moravsky Venkov“ vom 8 Dezember 1910 wegen des Artikels; „Knez a zena“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Dezember 1910, Pr. XI. 116/10, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Svepomoc“ vom 7 Dezember 1910 wegen der Artikel: „Nekolik momentek“ und „Mydlo s labuti je nejlepsi!“ nach § 302 St. G. verboten.

Firmy.

L cz. Firm. 415 Stow. II. 1318 (14051 1—3)

Obwieszczenie.

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Dębica.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Dębicy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Dębica, dnia 25 września 1910.

Przedmiot przedsiębiorstva:

1. udzielanie członkom pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu,

2. oprocentowanie wkładek,

3. popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Jan Stańko, właściciel realności w Dębicy, przełożony, Michał Rozmysłowski, gospodarz w Kawęczynie, zastepca przełożonego, oraz członkowie: Piotr Hamala, gospodarz w Kawęczynie, Stanisław Kwiatkowski i Marceli Osuchowski, właściciele realności w Dębicy.

Podpis firmy (F. Z.): Spółka podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia spółki podpisuje przełożony zarządu lub jego zastępca; umieszcza się je na tablicy przed lokalem spółki przez dni 14, ogłoszenie walnego zgromadzenia podaje się do wiadomości członków także przez rozesłanie cyrkularza, wrazie potrzeby nastąpią ogłoszenia spółki w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych“, wydawanem przez krajowy patronat.

Udziały członków po 10 kor., jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 19 listopada 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 19 listopada 1910.

L. cz. Firm. 316/10 Rg. A. 29 (14435 1—3)

Obwieszczenie.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział B. wykreślono:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo pogrzebowe „Spokój“ Franciszek Łazarski i Jan Nuzikowski w Tarnowie.

Skutkiem śmierci spolnika Franciszka Łazarskiego rozwiązane.

Dzień wpisu: 12 września 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 27 sierpnia 1910.

L. cz. Firm. 383/10 Rg. A. 39 (14436 1—3)

Obwieszczenie

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Kanarek i Ska.

Zmiana firmy na: M. Kanarek.

Dotychczasowa właścicielka pierwotnej firmy „Kanarek i Ska“ Sara recte Salomea Kanarek sprzedała kontraktem z daty Rozwadów dnia 3 października 1910 l. rep. 20.515 przedsiębiorstwo swoje Majerowi Kanarkowi, który przedsiębiorstwo to prowadzić dalej będzie pod firmą „M Kanarek“ i własnoręcznie podpisywać ją będzie, wypisując swoje imię i nazwisko: „Majer Kanarek“.

Dzień wpisu: 15 października 1910.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 15 października 1910.

Ч. сп. Фірм. 1709/10 Стов. III. 65 (14308)

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоварищень заробкових і господарских:

в рубриці III. „Надія“ господарске стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Березовици великій,

в рубриці IV. Березовиця велика,

в рубриці VI. Стоваришенє полягає на статутах з дати Березовиця велика 18 вересня 1910.

Цілею Стоваришеня є: сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту через:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства, спільними силами лише своїх членів і лише в їх хосен,

б) будувати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, взглядно поодиноки мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів та лише в їх хосеи,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосен торговлю средствами поживи, алькоголічними і неалькоголічними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванєм продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) вирабляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всїляки предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованєм в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Заряд стоваришеня зложений зі слідуючих членів:

1. Іван Стешин син Дмитра,

2. Василь Дебельский,

3. Гринько Волинец, всї господарі в Березовици великій.

Фірму стоваришеня підписує ся важно в той спосіб, що під фірмою стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщувані на таблици на льокали стоваришеня, або в одній з львівских часописей яку означить надзираюча Рада.

Порука членів є необмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 17 листопада 1910.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezo, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·32	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·27	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	10·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórza Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	ze Stojanowa
—	10·21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzega, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—		z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec Grzymałowa.
—	5·53	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
	6·29	ze Stojanowa
6·35	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	7·41	ze Stryja.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	8·00	z Sokala.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmöső, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	9·49	ze Stojanowa
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·17	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	7·26	Winnik.
—	6·13	ze Stojanowa
—	9·44	Podhajec.
—	10·13	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa
—	11·55	Winnik tylko w środę i sobotę.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·27	z Podhajec.
—	11·38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·04	do Krakowa.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświecimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·15	do Stryja.
—	10·46	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
3·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
3·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·30	do Sokala.
—	2·52	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
3·15	—	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).
—	3·55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	5·22	do Stojanowa
—	5·41	do Mszany.
—	5·59	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·50	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
6·55	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala
—	7·45	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·10	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·36	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·32	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·10	do Podwołoczysk.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	8·07	do Stojanowa
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa Czortkowa.
—	5·39	do Stojanowa
—	6·[illegible]	Podhajec.
—	8·33	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

—	6·31	do Podhajec.
—	[illegible]·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.
—	10·54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4·10 po południu, 8·23 i 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4·10 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·53 po południu,

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·10 po południu, 9·26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10·07 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11·40 wieczór.

Z Winnik tylko w środę i sobotę 12·10 wieczór.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 6·13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2·55 i 4·24 po południu, 8·38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·55 po południu, 8·38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12·25 po południu.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·20 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1·35 po południu.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pospiesznych i expresowych, którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizzy) Cannes od 13 listopada b. r. do 7 maja 1911 włącznie i na odwrót od 17 listopada b. r. do 11 maja 1911 włącznie.

Stacja	Pociąg	Godz.		Dni	Pociąg	Godz.		Dni
Podwołoczyska	pociąg posp.	10^{22}	odjazd	niedziela, środa	pociąg posp.	6^{20}	przyjazd	wtorek, sobota
Lwów		2^{45}	„	„		1^{30}	„	„
Kraków		10^{00}	„	„		6^{15}	„	„
Wiedeń dworzec kolei północnej		6^{20}	przyjazd	poniedziałek, czwartek		9^{50}	odjazd	w nocy poniedziałek, piątek
Wiedeń dworzec kolei połudn.	pociąg expresowy	10^{20}	odjazd	„	pociąg expresowy	5^{15}	przyjazd	„
Pontebla		7^{58}	przyjazd	„		7^{50}	odjazd	„
		8^{10}	odjazd	„		7^{19}	przyjazd	„
Wenecya		11^{35}	przyjazd	„		2^{27}	odjazd	„
Medyolan		4^{00}	„	wtorek, piątek		10^{00}	„	niedziela, czwartek
Genewa		7^{15}	„	„		6^{20}	„	„
San Remo		12^{00}	„	„		1^{50}	„	„
Ventimiglia		12^{30}	„	„		1^{20}	„	„
		12^{10}	odjazd	„		12^{49}	przyjazd	„
Mentona		12^{28}	przyjazd	„		12^{00}	odjazd	„
Nizza		1^{22}	„	„		11^{07}	„	„
Cannes		2^{20}	„	„		10^{21}	„	„

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimiglia wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego. 12·00 godz. wedle czasu środkow. eur., 11·00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia w wymienionym sezonie muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. expresow. Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.

Prospekt na rok 1911.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

W roku 1911-ym, a 52-im swego istnienia drukować będzie najznakomitsze nowości literatury rodzimej, cały szereg dzieł pierwszorzędnej wartości i wysokiego znaczenia zarówno pod względem treści, jak formy.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w roku 1911-ym w dziale powieści i nowel pomieści dwa najświeższe utwory:

Bolesława Prusa
Odrodzenie

z illustracyami Jana Holewińskiego

Wł. St. Reymonta
Rok 1794

Czasy Kościuszkowskie
z illustracyami Stanisława Kaczor-Batowskiego

Nadto nową powieść

Eugenii Żmijewskiej Młodzi

W dziale nowel drukować będzie utwory, odznaczone i wyróżnione na niedawnym konkursie, a więc:
Władysława Orkana-Smreczyńskiego: „SWIT“, z illustracyami Józefa Rapackiego.
Jana Lemańskiego: „WOLA“.
Piotra Chmyzowskiego: „BAROWSKA“, z illustracyami Jana Holewińskiego.
Z wyróżnionych:
Stefanii Podhorskiej-Okołów: „DO DOMOW OJCOW“.
Henryka Zbierzchowskiego: „WE TROJE“.
Aleksandra Stroki: „RIRI I LULU“.
Jerzego Gąssowskiego: „OPOWIESĆ O STASIU I WOGOLE O LUDZIACH“ i wiele innych.

Nadto:
ARTYKUŁY WSTĘPNE.
KRONIKI TYGODNIOWE Bolesława Prusa.
DZIAŁ HISTORYCZNY.
POEZYE.
WĘDROWIEC POLSKI.
NA DOBIE.
MIESZANINY LITERACKIE.
ROZRYWKI UMYSŁOWE, świeżo wprowadzony dział szachów, szarad, rebusów zagadek, zabawek naukowych, logogryfów i humoru.
DZIAŁ ARTYSTYCZNY TYGOD. ILLUSTR. zawierać będzie niezależnie od illustracyi do każdego artykułu osobne ryciny, reprodukcye najcenniejszych obrazów polskich i obcych artystów, plansze z aktualnych wystaw w kraju i zagranicą, jednem słowem, obraz rodzimej i obcej sztuki.

Jako nadzwyczajne premium „Tygodnika Illustrowanego“ otrzymają prenumeratorowie Album kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO na tle życia wygnańców syberyjskich:

„Sybir, wizye przeszłości“

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOSCI“, zawierać będzie kartony: SPOTKANIE, LIST, PAN TADEUSZ W KOPALNIACH, UCIECZKA i piękną alegoryczną rycinę tytułową. — Nadzwyczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierwszych dniach stycznia roku 1911.

Oraz BEZPŁATNY DODATEK „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“ — **CIEKAWE POWIEŚCI** — Miesięcznik illustrowany, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym.

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto illustrowany.

CIEKAWE POWIEŚCI, dając wybór najcelniejszych dzieł beletrystyki europejskiej i efektownych utworów, stworzą bibliotekę książek wysoce zajmujących, a pierwszorzędnej wartości literackiej.

CIEKAWE POWIEŚCI drukować będą w r. 1911:
Alfonsa Daudet'a: „Straszny rok“, szereg świetnych opowiadań na tle francusko-pruskiej wojny z r. 1870—1871 z 20 illustracyami.
Henryka Nagla: „Tajemnice Nalewek“, rzecz wysoce sensacyjną, pisaną z brawurą francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.
Erckmanna-Chatriana: „Hugo Wilk“ i „Daniel Rock“, przedziwne opowieści z życia alzackiego.
Deotymy: prześliczną, stylową opowieść z życia patrycyatu gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Panienka z okienka“.
Karola Dickensa: „Gracz czyli zegar ścienny, albo Magazyn starożytności“, porywające, pełne sentymentu dzieje młodej sieroty.
Wołodego Skiby: „Wybór pism“ a przedewszystkiem „Kwiat Sumatry“ i „Siedmioletnią wojnę“, niezmiernie ciekawą powieść, pełną dowcipu i humoru.
Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie p. t. „Żydowscy“, z dziejów trzech powstań polskich: 1794, 1831 i 1863 r.
Wiktora Hugo: „Człowiek śmiechu“, dzieło potężne i wstrząsające.

Niezależnie od powyższych:
Al. Dumasa (Ojca): „Wybór pism“.
Teofila Gautier: „Kapitan Fracasse“.
Pawła Fevala: „Czarne suknie“ i „Łowy królewskie“.

CIEKAWE POWIEŚCI, które kosztują rocznie 16 koron, każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Komplet z roku 1910 dla prenumeratorów „Tygodnika illustrowanego“ **10 koron, w oprawie 16 koron.** 12 dużych tomów illustrowanych, zawierających powieści: **„Nad poziomy“** Wołodego Skiby (2 tomy); **„Karol Szalony“** Al. Dumasa (2 tomy); **„Klub Pickwicka“** Karola Dickensa (3 tomy); **„Manuela“** Gust. Zielińskiego (1 tom); **„Król Dziadów“** Józ. Dzierzkowskiego (2 tomy), **„Grześ“** Wołodego Skiby (2 tomy).

Na żądanie „Ciekawe Powieści“ (bezpłatne dodatki książkowe) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal.,	z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.,	„ „	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.,	„ „	33 kor. 20 hal.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal.,	z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.,	„ „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.,	„ „	34 kor. 80 hal.

NUMERA OKAZOWE i PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Miód! Miód to zdrowie! Gęsty kor. 6·80, Gęsto płynna patoka „rarytas miodoboru" kor. 7·50, Żołądź na kawę kor. 3·—, wszystko za 5 klgr. franko. — — — KORZENIEWICZ, emer. nauczyciel, IWANCZANY.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE" Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Cukiernia TROCZYŃSKIEGO
Lwów, Batorego 32,
(naprzeciw Gimnazyum Franciszka Józefa)
poleca na Święta
Torty od 2 kor., Strucle od 1 kor., Kilo ozdobnych cukierków na drzewko 4 kor., pomadek deserowych kor. 3·20, czekoladek 4 kor., karmelków 2 kor., Ciastka po 8 hal., oraz gorącą kawę, herbatę, czekoladę, różne likiery i salę bilardową.

Towarzystwo dla handlu, Przemysłu i Rolnictwa Lwów, Romanowicza 1,
(dom własny)
wyłączne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę:

Rur stalowych bez szwu austryackich walcowni Mannesmanna w Komotau i
Rur żelaznych spawanych w Schönbrunn.
Armatur firmy E. v. Münstermann w Bielsku, oraz wiele innych,
otworzyło własne **Biuro Techniczne**
ze współudziałem sił fachowych, zajmujące się wykonaniem planów, kosztorysów i wszelkich robót, wchodzących w zakres instalacyj rurociągowych, a w szczególności:
Wodociągów,
Urządzeń gazowych,
Centralnych ogrzewań, oraz
Oświetlenia gazem benoidowym (powietrze nasycane parami benzyny), nadającym się szczególnie do oświetlenia zakładów przemysłowych, gorzelń, browarów, mleczarń, dworów, sanatoryów, szpitali i t. p. oraz mniejszych miast.

Prócz wyszczególnionych wykonujemy wszelkie inne prace techniczne i na zapytanie służymy bezpłatnie potrzebnemi informacyami.

Jako zastępcy fabryk najważniejszych artykułów, jesteśmy w stanie wykonywać poruczone nam roboty po najniższych cenach.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**
Edmunda Riedla, Lwów.

Chcesz mieć wesołe Święta!
a pożytek trwały,
Sprowadź Bracie czemprędzej,
Balonik Drzymały!
Dla młodych i dla starych:
Nic to nie kosztuje;
Wystarczy, gdy kto „Dźwignię"
zaprenumeruje,
a dostanie bezpłatnie sensacyjny cały,
Balon Drzymały!

Aby go otrzymać najbliższą pocztą bezpłatnie, wystarczy przysłać przekazem choćby tylko półroczną prenumeratę na „Dźwignię" 2 kor. 66 hal., albo całoroczną 5 kor. „Dźwignia" rozpoczyna 18-ty rok istnienia. — Wystarczy adres: Redakcya „Dźwigni" Lwów.

Biurka,
Krzesła, Szafy na książki do urządzeń biurowych
najtaniej sprzedaje
K. TOCZYSKI
Magazyn mebli
Lwów, ul. Sykstuska l. 19.

Miód deserowy i kuracyjny z kwiatów akacyi (specyał węgierski) wysyła w 5 klgr. puszkach franco za zaliczką kor. 8·—. Dr. Bajor, właściciel wielkiego pszczelnictwa w Galgaheviz (Węgry).

43 kolęd. 43 kolęd.

Najpiękniejsze
Kolędy polskie
w łatwym układzie na fortepian z podłożonym tekstem do śpiewu
w opracowaniu znanego kompozytora
O. M. Żukowskiego.
Harmonizacya prosta, jednak artystycznie oddająca wiernie charakter naszych polskich kolęd.
Wydanie ozdobione artystycznie malowaną kartą tytułową.
Cena koron 3.—
Wydane nakładem księgarni i składu nut
Zienkowicza i Chęcińskiego
we Lwowie ul. Teatralna 1.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Zamówienia z prowincyi odwrotnie.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne
miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych
Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Na rok 1911
oferujemy tanio najlepszy
PORTLAND CEMENT z krajowych fabryk „Szczakowa" „Podgórze"
loko każda stacya kolejowa
BRACIA MUND Lwów, centralne biuro, ulica Sykstuska l. 23.

Richtera
Kotwiczne skrzynki budowlane

są jak przed laty trzydziestu także i dziś **najmilszą zabawką dzieci** świetnie przetrwały one próbę czasu. Z każdym rokiem pomnaża się liczba tych ojców, którzy jako dzieci polubili kotwiczne skrzynki budowlane, a teraz zaczynają ze swojemi własnemi dziećmi znowu budować. —



Czy może być lepsze polecenie? — Pewnie nie, i dlatego powinna każda matka wybrać **prawdziwą kotwiczną skrzynkę budowlaną** jako najlepszy i najznakomitszy podarek dla swoich dzieci. To można odbyć najlepiej podług nowego ilustrowanego cennika skrzynek budowlanych, który chętnie wysyłamy franko, w nim znajdują się także bliższe szczegóły o **kotwicznych skrzynkach mostowych** i o ulubionych układankach **Meteor.** — Richtera kotwiczne skrzynki budowlane i kotwiczne skrzynki mostowe rozpoznać można po ochronnej marce „Kotwicy", nabyć je można we wszystkich lepszych handlach z zabawkami w kraju i zagranicą po niskich przez fabrykę ustanowionych cenach; trzeba jednak dla swego własnego bezpieczeństwa żądać przy kupnie wyraźnie **Richtera kotwicznej skrzynki budowlanej i nie dać sobie wmówić żadnego naśladowniсtwa,** które byłoby jako dopełnienie zupełnie bez wartości. Ktoby o dopełnieniu, odpowiedniem dla swojej starej skrzynki, był w wątpliwości, ten otrzyma na żądanie od podpisanej firmy najnowszy cennik bezpłatnie albo dokładne objaśnienie.

Król. nadw. i szambelańscy dostawcy **F. Ad. Richter & Cie., Wiedeń** ∴ I. Obwód, Operngasse Nr. 16. ∴

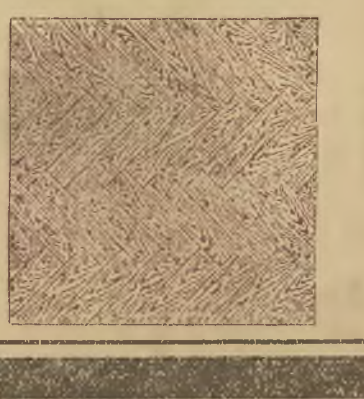
Kto lubi muzykę i zamierza kupić mechaniczny instrument muzyczny, ten niech każe sobie przysłać najnowszy cennik chlubnie znanych Imperator-instrumentów muzycznych z okrągłemi stalowemi tarczami nut, a kto pragnie nabyć aparat mówiący, ten niech zażąda cennika aparatów mówiących; znajdzie w nim wykaz najlepszych aparatów mówiących.

SKŁAD POWOZÓW
E. & J. STROMENGER
Lwów, ul. Karola Ludwika 5.



Urządzenia biur i kancelaryj wykonuje najsolidniej i punktualnie
FABRYKA MEBLI STYLOWYCH
Braci SIWEK (Zamarstynów)
Magazyn: Lwów, ul. Kopernika 3.

Parowa Fabryka wyrobów stolarskich i parkietów
BRACI WCZELAK
we Lwowie, ul. Łyczakowska 27,
wykonuje



okna, drzwi, bramy i t. p. roboty budowlane, utrzymuje na składzie wielki zapas deszczułek posadzkowych i parkietów z dobrze wysuszonego materyału, jakoteż opaski (okładzinki), listwy do podług, rozmaite profile dla Pp. stolarzy, cieśli i t. d.

Fabryka przyjmuje do tarcia i [illegible]gania deski na podłogi, oraz wszelkie roboty stolarskie.

Ważne dla posiadaczy losów! Z powodu wielkiego zapotrzebowania losów płacimy aż do 1 stycznia za wszelkie losy jedną koronę po nad kurs. Przesyłki z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą.
Dom bankowy ROHATYN i ULAM. Lwów, Sykstuska 8.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.